

NOWA biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

gazeta

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Zenek Martyniuk
w Turobinie.
Tłumy na
gminnej gali
disco polo



STRONA 18

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Nieletni uchodźcy umieszczeni w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju Granice przekroczyli nielegalnie.

W całej Polsce zawrzało



Beata Strzałka, wicestarosta biłgorajski

- Na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja w godzinach nocnych do placówki w Biłgoraju. Dwa dni później kolejny.

FRAMPOL:

Zofia Wach straciła mandat radnej. Nie złożyła na czas oświadczenia majątkowego



STRONA 7

GMINA KSIĘŻPOL:

Potrzebna pomoc dla Przemka Kruconia

Rodzina Przemka:
„W oczach Prze-
mka widać chęć
życia.

Chcemy mu je
trochę ułatwić.
Pomożecie?”



STRONA 21

Wyniki Egzaminu Ósmoklasisty. Jak poszło naszym uczniom?

STRONA 5

Co się stało z kontenerami na odzież w Biłgoraju? Wszystkie zniknęły

STRONA 7

Biłgorajski PCK w żałobie. Nie żyje Józef Żybura



STRONA 6

Tragedia nad wodą. Utonęła 37-latka z Ziemi Biłgorajskiej

STRONA 6

Historia: Mord partyzantów na Rapach. W bestialski sposób zabili 60 osób



STRONA 15/16

INFORMATOR MIASTA BIŁGORAJ:

Rusza Budżet Obywatelski 2026

STRONA 9

R E K L A M A

**BIŁGORAJSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**

Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kminy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

WYDAWCA:Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki**KONTAKT:**

nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:Natalia Raćaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl

Kacper Kyc



Magdalena Kołcon

**WSPÓŁPRACOWNICY:**

Michał Kańkowski

**SPORT:**Tomasz Zalewa
791 132 007**REDAKTOR NACZELNY:**

Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl**OGŁOSZENIA I REKLAMA:**Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl**GWIAZDKI I SZPILE**Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za
wpadki szpile. Wskali od jednego do pięciu.

Trzy gwiazdki otrzymuje Kacper Hanaka, uczeń I LO im. ONZ w Biłgoraju, który odniósł sukces w ogólnopolskim konkursie programistycznym Gigathon, zdobywając tytuł finalisty i zajmując wysokie miejsce w finale. W swojej kategorii wiekowej Kacper miał do dyspozycji cztery godziny na stworzenie uproszczonej wersji gry w stylu Monopoly przeznaczonej dla dwóch graczy. Tematyka gry skupiała się na handlu częściami komputerowymi. Wśród obowiązkowych elementów znalazły się mechanizmy kupowania podzespołów, karty szansy i ryzyka oraz pola umożliwiające przemieszczanie się po planszy. Ocenie podlegały: zgodność z założeniami projektowymi, architektura rozwiązania, poziom techniczny, innowacyjność oraz dokumentacja projektu. Gratulujemy!

FOTO: IM. ONZ w Biłgoraju

Jagody, truskawki, czereśnie. Po ile na targu?

Sezon w pełni. W Biłgoraju niezmiennie czwartek, to dzień targu. Sprawdzi-
liśmy, ile zapłacimy za
sezonowe owoce: jagody,
truskawki, czereśnie oraz
inne warzywa i owoce.

W czwartek 3 lipca targ w Biłgoraju tętnił życiem. Prym wiodły jagody i czereśnie, były też truskawki. Na targu za truskawki trzeba było zapłacić średnio 16 zł/kg. Za kilogram czereśni od 12 zł, a za litrowy słoik jagód leśnych - 18 zł. Jak to na targu, można się targować. Im więcej kupisz, tym mniej zapłacisz. Cenę czereśni można utargować nawet do 10 zł. Są też młode ziemniaki, te od 2 zł za kg.

Natalia Raćaitis



Na targu w Biłgoraju pełen asortyment. Czereśnie po 12 zł, ale przy większych zakupach można utargować do dychy

Zaczęło się! Sezon kąpielowy ruszył pełną parą



W upalne dni, a tych trochę było w minionym tygodniu, zalew w Biłgoraju przechodzi prawdziwe oblężenie

Lato w pełni, a na Ziemi Biłgorajskiej właśnie ruszył sezon kąpielowy. Jak jest w Biłgoraju i gdzie w powiecie można się kąpać? Sprawdziliśmy.

Sezon kąpielowy nad Zalewem Bojary rozpoczął się 28 czerwca i potrwa do 31 sierpnia.

Kąpielisko czynne jest w godzinach 10 - 18. W tym okresie na kąpieliskach nad bezpieczeństwem mieszkańców będą czuwać ratownicy wodni.

W powiecie biłgorajskim od 1 lipca działają już wszystkie kąpieliska.

Kąpielisko Zalew Biszczu - Żary
Sezon kąpielowy: 1 lipca - 31

sierpnia - 10-18

Kąpielisko Zalew we Framopolu

Sezon kąpielowy: 1 lipca - 31 sierpnia - 10 do 18

Zalew w Józefowie

Sezon kąpielowy: 1 lipca - 31 sierpnia - 10 do 18

Ostatnie badania wody na wszystkich kąpieliskach datowane jest na dzień 26 czerwca i woda we wszystkich oceniona została jako przydatna do kąpieli.

Natalia Raćaitis



Co, gdzie, kiedy?

LIPIEC

13
NIEDZ.

Godz. 9 - **I Bieg po Borówkę i festyn**, Olchowiec, gm. Obsza

LIPIEC

17
CZW.

Godz. 19 - **Koncert „Operetka na WYNOS!”**, fontanna/Plac Wolności, wstęp wolny

LIPIEC

18
PT.

Godz. 21.30 **Kino Plenerowe z WakeShock i OSiR Biłgoraj**, Zalew Bojary w Biłgoraju, wejście od ul. Radzieckiej

LIPIEC

19
SOB.

Godz. 20 - **„Koncert pod Lipą” Ranko Ukulele**, plac BCK, wstęp wolny

LIPIEC

19
SOB.

Godz. 18 - **XV Międzynarodowy Festiwal „Śladami Singera”**, Teatr NN Lublin, Józefów

LIPIEC

20
NIEDZ.

Godz. 15.30 - **Festyn rodzinny**, plac OSiR w Zastawiu koło Goraja

LIPIEC

22
WT.

Godz. 18 - **XV Międzynarodowy Festiwal „Śladami Singera”**, Teatr NN Lublin, scena letnia/plac BCK/ kino BCK, wstęp wolny

Liczba Tygodnia

2

tyle „Baszt” przywieźli artyści z Ziemi Biłgorajskiej z prestiżowego festiwalu w Kazimierzu Dolnym. Gratulacje dla Dorbozianianek z Dorboz i Janiny Pydo z Zastawia!

R E K L A M A

Biłgoraj, ul. Kochanowskiego 13
601-735-886, 697-792-780
www.planetaskla.com
ZEGAR O ŚREDNICY 60 CM
DOBRY PREZENT
NA URODZINY, IMIENINY I ŚWIĘTA

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

Damian popłynie 100 km dla Adasia! A do Biłgoraja zjadą gwiazdy. Co w programie?

Już wkrótce odbędzie się wyjątkowe wydarzenie - „Na Fali Nadziei - Przekraczając Granice”, podczas którego Damian Błaszczuk podejmie się ekstremalnego wyzwania: 48 godzin nieprzerwanego pływania w wodach otwartych Zalewu Bojary. Biciu rekordu Damiana towarzyszyć będzie wielkie show. Do Biłgoraja zjedzie wiele gwiazd.

Damian Błaszczuk to znany sportowiec i społecznik, który nie po raz pierwszy udowadnia, że sercem i determinacją można naprawdę wiele. Tym razem jego cel jest szczególny – chce zwrócić uwagę na dramatyczną walkę o czas i środki na terapię genową dla Adasia Iwanejko z gminy Biłgoraj, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne’a. Szansą na ocalenie życia chłopca jest terapia, która może zatrzymać postęp choroby, ale jej koszt przekracza możliwości rodziny. Na leczenie potrzeba blisko 16 mln zł.

– Nie robię tego dla medali. Robię to, bo wierzę, że możemy zmienić czyjś świat – mówi Damian.

Będzie nowy rekord Polski?

Podczas wydarzenia sportowiec spróbuje ustanowić nowy rekord Polski w najdłuższym, nieprzerwanym pływaniu w wodach otwartych. Przez dwie doby bę-



Damian Błaszczuk w ubiegłym roku, po 33 godzinach spędzonych w wodzie bez snu, przepłynął 80 km w pływ. W tym roku chce pobić swój rekord, a przy okazji rekord Polski i w 48 godzin przepłynąć 100 km!

dzie pokonywał kolejne długości zalewu bez snu i bez wychodzenia z wody. To symboliczna walka z czasem – dokładnie taka, jaką codziennie toczy rodzina Adasia.

– Każdy ruch w wodzie może przybliżyć Adasia do leczenia. Nie pozwólmy Damianowi płynąć samotnie – apelują organizatorzy.

Co w programie imprezy? Będzie VIDEO i inne gwiazdy

Organizatorzy zapewniają, że będzie to największe charytatywne wydarzenie plenerowe tego lata w regionie.

– Łączymy pomoc z radością, muzykę z misją, wspólnotę z energią. Na naszej scenie wystąpią artyści, których znacze z radia, YouTube i wielkich festiwali: VI-

DEO – gwiazda wieczoru, twórcy hitu „Szinki róż” Wac Toja, Medusa, Wiatr, Charmée, Hubson, Underwave, Head Vision, Fire LBL, Mchem Porosło Każdy znajdzie coś dla siebie – od hip-hopu, przez rock i elektronikę, po energię, którą trudno opisać – trzeba ją poczuć! – wyliczają organizatorzy.

Pomoc potrzebna podwójnie

Organizatorzy, czyli Fundacja Polska Synergia, zachęcają mieszkańców Biłgoraja i okolic do obecności nad zalewem, do kibicowania Damianowi oraz – co najważniejsze – do wsparcia zbiórek. Jednej dla Adasia, drugiej na pokrycie kosztów wydarzenia, bo budżet planowanego przedsięwzięcia jest spory.

Natalia Raćaitis



PLAN WYDARZENIA „NA FALI NADZIEI – PRZEKACZAJĄC GRANICE”

MIEJSCE: Zalew „Bojary” w Biłgoraju

TERMIN: 25–27 lipca

PIĄTEK, 25 LIPCA

Start o godz. 18: Rozpoczęcie przez Damiana Błaszczuka 3-dobowego maratonu pływackiego – cel: 100 km, bez snu i wychodzenia z wody, w szczytnym celu charytatywnym.

SOBOTA, 26 LIPCA – Koncertowy wieczór (start 18):

Wystąpią: Hubson, Underwave, Charmée, Wiatr, Medusa, Gwiazdą wieczoru będzie: WAC TOJA

NIEDZIELA, 27 LIPCA – Finał wydarzenia (start 18):

Wystąpią: Mchem Porosło Fire LBL Head Vision Gwiazdą wieczoru będzie: VIDEO

Dodatkowe atrakcje przez cały weekend: Lunapark i dmuchańce, strefa gastronomiczna, strefa chilloutu i relaksu, animacje i malowanie twarzy dla dzieci, mecze siatkówki i piłki nożnej plażowej, licytacje charytatywne, konkursy i inne niespodzianki



12-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt, to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-ivanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Video

Zbiórka na pokrycie kosztów wydarzenia

zrzutka.pl/sk35sj

Zbiórka na terapię genową Adasia

www.siepomaga.pl/adas-ivanejko

Singer wraca do Biłgoraja. Wielka uczta kultury w naszym mieście już niebawem

Biłgoraj: W środę, 23 lipca Biłgoraj stanie się miejscem spotkania z kulturą, historią i sztuką. XV Międzynarodowy Festiwal „Śladami Singera” to wydarzenie nie inspirowane twórczością noblisty Izaaka Baszewisa Singera, które przybliży mieszkańcom i gościom wielokulturową historię regionu.

Program festiwalu: 23 LIPCA (WTOREK): Biłgorajskie Centrum Kultury godz. 18 - Projekcja filmu „Mordechaj Gebirtig, czyli babcia z Krakowa”

godz. 19 - „Pieśni i opowieści Joszy Cwika” - spektakl muzyczny-gawędziarski

Scena plenerowa przy BCK: godz. 20 - „Przyjaciele Sztukmistrza 2025” - widowisko teatralne z udziałem artystów z całego świata (W razie niepogody wydarzenie odbędzie się w sali widowiskowej BCK)

Wstęp wolny.

Kacper Kyc



„Operacja juka” w Aleksandrowie zakończona sukcesem. Jedna roślina, a tyle radości

ALEKSANDRÓW: Jedna roślina, jeden gest i... zupełnie inna atmosfera w urzędzie! W Aleksandrowie wydarzyło się coś, czego nie przewidział nikt. Dzięki życzliwości emerytowanego pracownika w budynku pojawiła się... juka.

Emerytowany pracownik urzędu, pan Paweł Flora, przekazał Urzędowi Gminy Aleksandrów piękną, rozłożystą jukę, która od teraz stała się nową „urzędniczką” w budynku. To właśnie ten zielony prezent został podarowany jako symbol serdeczności i dobrej pamięci o dawnym miejscu pracy. I choć z pozoru to tylko roślina, to dla wielu pracowników był to gest, który rozjaśnił dzień bardziej niż niejedno słoneczne popołudnie.

Rośliny w przestrzeniach biurowych to nie tylko kwestia estetyki. Jak pokazują liczne badania, wpływają one pozytywnie na jakość



Wójt Andrzej Borowiec nie krył zadowolenia z nowej rośliny

powietrza, samopoczucie, a nawet efektywność pracy. Juka w Aleksandrowie już teraz robi dobrą robotę - nie tylko „zieloną”, ale i społeczną.

- Dziękujemy panu Pawłowi za ten piękny zielony prezent - przekazano w imieniu wójta i całego

urzędu.

Jak podkreślają pracownicy, taka niespodzianka to nie tylko dekoracja, ale też symbol więzi i serdeczności, jaka nadal łączy byłych pracowników z miejscem, w którym przez lata pracowali.

Kacper Kyc

Nieletni uchodźcy zostali ulokowani w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju. Granicę przekroczyli nielegalnie

- W Biłgoraju są dwie osoby, które nielegalnie przekroczyły polską granicę i przewiezio-
ne zostały do jednej z placówek opiekuń-
czo-wychowawczych przez Straż Graniczną - potwierdziła wice-
starosta biłgorajski Beata Strzałka. Władze powiatu nie ukrywają,
że nie są zadowolone z takiego obrotu spra-
wy. Politycy różnych opcji reagują.

W przestrzeni publicznej pojawiły się informacje, że na terenie powiatu biłgorajskiego pojawili się uchodźcy. Jako pierwszy informację upublicznił Łukasz Borowiec w komentarzu do postu po-
sła Marcina Romanowskiego, który napisał, że nie żyje 24-letnia Polka, która zmarła po brutalnym ataku Wenezuelczyka. Borowiec poinformował o dwóch 17-letnich czarnoskórych „zalegalizowanych przez Tuska imigrantach” przebywających w Wiosce Dziecięcej w Biłgoraju.

Nieletni uchodźcy w Biłgoraju. Starostwo potwierdza, że 1 lipca wicestarosta Beata Strzałka wydała oświadczenie, w którym potwierdziła informacje, że na terenie powiatu rzeczywiście znajdują się nieletni uchodźcy. Nie podała ich wieku, ani dokładnej lokalizacji, potwierdziła, że chodzi o placówkę na terenie Biłgoraja: - Odpowiadając na pytanie, czy na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, niestety muszę potwierdzić, że tak dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju - potwierdziła wicestarosta Strzałka.

„Poprzez zajęcie tych miejsc przez cudzoziemców, nie dysponujemy miejscami dla polskich dzieci”

Beata Strzałka podkreśla, że decyzja sądu jest trudna do zrealizowania w naszej społeczności, zwłaszcza w sytuacji, gdy w pieczy zastępczej brakuje miejsc dla polskich dzieci:

- Myślę, że tego typu działania są trudne dla nas, dla sa-

morządowców, ale też przede wszystkim dla osób, które te postanowienia muszą wykonywać. Obydwa nieletni w tej chwili znajdują się w placówce z obywatelami polskimi. Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia, tego zadania jest dla nas niezmiernie trudne. Myślę, że przede wszystkim powoduje to problem z umieszczeniem w pieczy zastępczej dzieci, które na chwilę obecną, również postanowieniem sądu, powinny zostać umieszczone w naszych placówkach. Poprzez zajęcie tych miejsc przez osoby nieletnie, przez cudzoziemców, niestety tymi miejscami nie dysponujemy - przyznaje wicestarosta Strzałka.

Czy takie osoby powinny trafiać do małych miejscowości i takich placówek”

Wicestarosta porusza również kwestię obcowania i bytowania osób, które mają ogromną barierę językową:

- Myślę, że jest to problem zarówno dla wychowawców w tej placówce, jak również dla dzieci, które na co dzień funkcjonują w tej samej przestrzeni. Pozostaje też sfera kontaktów, ale i tej bariery językowej, kulturowej, a przede wszystkim edukacyjnej, bo w momencie kiedy dzieci trwają do placówki, wiadomo, że podejmowane są wszelkie działania wychowawcze, również te edukacyjne. W przypadku tych dwóch młodych ludzi jest to znacznie trudne. Myślę, że należałoby zapytać rządzących, panią ministrowie, jakie przepisy i jakie regulacje w tym zakresie powinny powstać. Czy rzeczywiście te osoby młodociane, nieletnie, podające się za takie osoby, tak poświadczając w oświadczeniach, które są składane, powinny trafiać do małych miejscowości, do placówek, które do tej pory obsługiwały i w pewien sposób konsolidowały dzieci będące obywatelami polskimi. Czy zasadne jest to, aby rzeczywiście ten kontakt na zasadzie takiej integracji był w tym momencie tak szeroki? - mówi Beata Strzałka.

Romanowski interpeluje Na medialne doniesienia błyskawicznie zareagował poseł Marcin Romanowski, który jeszcze w dniu oświadczenia wydanego przez wicestarostę, poinformował, że złożył w tej sprawie interpelację poselską: - Osoby te mają deklaro-

Beata Strzałka, wicestarosta biłgorajski: Powiat biłgorajski nie ma w swoich zasobach placówki dla uchodźców, dla cudzoziemców, dlatego wykonanie tego postanowienia sądu jest dla nas niezmiernie trudne

wać niepełnoletność, ale nie przedstawiono żadnych wiarygodnych dokumentów potwierdzających ich tożsamość ani wiek. Co więcej, mieszkańcy wskazują, że mogą to być dorośli mężczyźni podszycający się pod nieletnich - zjawisko znane z krajów Europy Zachodniej. Nie tylko budzi to poważne wątpliwości prawne i kwestie bezpieczeństwa, ale stanowi rażące naruszenie dobra polskich dzieci i zadań systemu pieczy zastępczej - skomentował Romanowski. W opublikowanej interpelacji zadał pytanie: na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej w Biłgoraju?

Konfederacja i Republika w Biłgoraju Sytuację opisywała również Konfederacja, która poinformowała, że poseł Piotr Zduńczyk, otrzymał informację o nielegalnych imigrantach od pracowników Wioski Dziecięcej SOS w Biłgoraju, którzy boją się pracować w jednym obiekcie. Do Biłgoraja przyjechała również TV Republika, która zrobiła materiał na żywo o nielegalnych migrantach w naszym mieście.

Matysiak interweniuje

Sprawą zainteresowała się również poseł Paulina Matysiak z partii Razem. W piśmie skierowanym w trybie interwencji poselskiej do wojewody Krzysztofa Komorskiego i wojewódzkiego komendanta policji Tomasza Gila, Paulina Matysiak wezwała do objęcia placówki Programu SOS Wioski Dziecięcej w Biłgoraju ochroną dodatkowych patroli policji i zabezpieczenia danych jego pracowników i podopiecznych przed nieuprawnionym rozpowszechnianiem, a także do zbadania, czy internetowe komentarze na ich temat nie stanowią przestępstwa nawoływania do przemocy lub nienawiści na tle rasowym i etnicznym. Zaape-



Marcin Romanowski poseł RP
- Na jakiej podstawie prawnej i decyzji administracyjnej osoby, które nielegalnie przekroczyły granicę Polski, zostały umieszczone w placówce opiekuńczo-wychowawczej w Biłgoraju?

Obydwa nieletni znajdują się w placówce z obywatelami polskimi

lowała też, by służby podległe wojewodzie przeciwdziałały dalszej eskalacji emocji oraz dezinformacji, mającej charakter „nagonki motywowanej uprzedzeniami, ksenofobią i rasizmem”.

Wioskę Dziecięcą trzeba objąć dodatkową ochroną

Posłanka Razem podkreśla w piśmie, że „państwo ma obowiązek chronić dzieci, niezależnie od ich pochodzenia czy koloru skóry, przed przemocą - także tą słowną i symboliczną” i przestrzega, że bez reakcji odpowiednich organów atmosfera nienawiści wytwarzana wokół placówki „może doprowadzić do tragedii”.

Paulina Matysiak zwróciła się do wojewody z konkretnymi postulatami: natychmiastowe objęcie placówki stałym dozorem policji i zwiększenie patroli w jej bezpośrednim otoczeniu. Zidentyfikowanie i zbadanie treści nawołujących do nienawiści lub przemocy, w tym publicznych komentarzy pod postami, które mogą wypełniać znamiona przestępstwa z art. 256 lub 257 Kodeksu karnego. Podjęcie działań informacyjnych i prewencyjnych przez służby podległe Wojewodzie, celem przeciwdziałania eskalacji nastrojów rasistowskich i dezinformacji. Zabezpieczenie danych dzieci i pracowników Wioski przed dalszym rozpowszechnianiem ich tożsamości w przestrzeni publicznej przez osoby trzecie.

Natalia Raćaitis



Beata Strzałka wicestarosta biłgorajski
- Na terenie powiatu biłgorajskiego znajdują się uchodźcy, dwóch nieletnich. Pierwszy został przetransportowany przez Straż Graniczną w dniu 8 maja bieżącego roku w godzinach nocnych do placówki na terenie naszego powiatu. Dwa dni później kolejny. Postanowieniem sądu zostali umieszczeni w placówce na terenie powiatu biłgorajskiego, a dokładnie w Biłgoraju



Paulina Matysiak Razem
- W ostatnich dniach środowiska skrajnie prawicowe, w tym osoby i struktury powiązane z Konfederacją oraz Ruchem Narodowym, rozpętały nagonkę medialną i społeczną przeciwko obecności tych dzieci w placówce opiekuńczej. Punktem zapalnym była informacja o przebywaniu w Wiosce dzieci o innym niż biały kolorze skóry, co zostało podane w sposób wysoce insynuacyjny w oficjalnym poście Konfederacji na Facebooku, który wygenerował falę komentarzy zawierających nawoływania do mobilizacji i gróźb wobec placówki oraz jej podopiecznych

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Pomoc kuchenna, Biłgoraj/Bistro na Piętrze	1	4 666,00 zł	u
Magazynier, Hedwiżyn/ZM Wasąg	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik posadzkarza, Gromada	1	5 000,00 zł	u
Pracownik sklepu, Biłgoraj	0,5	2 500,00 zł	u
Elektryk, Biłgoraj/DMD-WENT	1	5 000,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Biłgoraj/Studnicki	1	4 800,00 zł	u
Pomocnik elektromontera, Okragle/Volter	1	4 666,00 zł	u
Elektromonter, Okragle/Volter	1	4 666,00 zł	u
Pracownik do zbijania palet, Chłopków	1	4 666,00 zł	u
Operator traka taśmowego, Chłopków	1	4 666,00 zł	u
Specjalista do spraw rozliczeń produkcji, Frampol/FROST LINE		35 zł/godz.	z
Fizjoterapeuta, Tamogród/Salwach	1	8 345,35 zł	u
Dekarz, Smółsko Małe/Myszczyrzyn	1	7 000,00 zł	u
Pracownik działu kontroli jakości, Frampol/FROST LINE		30,5 zł/godz.	z
u – umowa o pracę z – umowa zlecenie			

INFORMACJA BURMISTRZA JÓZEFOWA

Burmistrz Józefowa podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Józefowie, na stronie biuletynu informacji publicznej <https://umjzefow.bip.lubelskie.pl> oraz w sposób zwyczajowo przyjęty na okres 21 dni tj. od 08.07.2025 r. do 29.07.2025 r. zostały zamieszczone wykazy:

- wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany,
- wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie.

INFORMACJA

Informuję, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Tarnogrodzie przy ul. Tadeusza Kościuszki 5, w dniu 4 lipca 2025 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowych (Zarządzenie Nr 48/2025-OG) stanowiących własność Gminy Tarnogród, przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Wyniki Egzaminu Ósmoklasisty. Jak poszło naszym uczniom?

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki tegorocznego Egzaminu Ósmoklasisty. Sprawdziliśmy, jak poradzi sobie uczniowie z powiatu biłgorajskiego. Powody do dumy mają na pewno gminy Łukowa, Księżpol i miasto Biłgoraj. Na końcu zestawień ze wszystkich przedmiotów znalazła się natomiast gmina Turobin.

Egzamin ósmoklasisty w tym roku odbywał się w maju i obejmował trzy obowiązkowe przedmioty: język polski, matematykę oraz język obcy nowożytny, najczęściej angielski.

W 2025 roku powróciła pełna podstawa programowa, co oznacza, że zakres materiału był szerszy niż w ostatnich latach. Egzamin jest obowiązkowy dla wszystkich uczniów kończących szkołę podstawową, jednak nie można go nie zdać – jego wynik ma wpływ głównie na rekrutację do szkół ponadpodstawowych. W powiecie biłgorajskim do egzaminu ósmoklasisty przystąpiło 859 uczniów.

Jak poradzi sobie nasi uczniowie?

Wyniki w powiecie biłgorajskim nie odbiegają od średniej

z województwa lubelskiego, a z polskiego i z matematyki są nawet nieco lepsze. Z języka polskiego wyniki dla powiatu biłgorajskiego wyniosły 65,89 proc. (woj. lubelskie - 65,01 proc.). Kolejny rok z rzędu z egzaminem z polskiego najlepiej poradzi sobie uczniowie z Łukowej - 78,42 proc., najłabszy wynik osiągnęli ósmoklasiści z Turobina - 49,64 proc.

Z matematyki nasi ósmoklasiści osiągnęli średni wynik - 51,99 proc. (lubelskie - 49,69 proc.). Najlepiej z egzaminem poradzi sobie uczniowie z gminy Księżpol - 64,31 proc., najgorzej wypadła gmina Turobin - 28,48 proc.

Angielski w powiecie biłgorajskim wypadł nieco gorzej niż średnia wojewódzka. Powiat biłgorajski wynik na poziomie 67,69 proc. (lubelskie - 68,08 proc.). Najlepiej wypadli uczniowie z miasta Biłgoraj 75,68 proc. - najgorzej z gminy Turobin - 51,02 proc.

Wyniki Egzaminu Ósmoklasisty w Szkołach Podstawowych na terenie Biłgoraja

Najwięcej uczniów, bo łącznie 287, pisało egzamin w mieście Biłgoraju, gdzie znajduje się pięć szkół podstawowych. Najlepiej wypadła Szkoła Podstawowa nr 1



Egzamin Ósmoklasisty w Szkole Podstawowej nr 1 w Biłgoraju. W tej szkole uczniowie osiągnęli najlepsze wyniki w mieście z języka polskiego i matematyki

W Biłgoraju najlepiej wypadła SP nr 1. Jej uczniowie uzyskali najlepszy wynik zarówno z języka polskiego (72,23%), jak i z matematyki (79,10%)

im. Błogosławionego Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Biłgoraju, bo uczniowie tej szkoły uzyskali najlepszy wynik zarówno z języka polskiego (72,23 proc.), jak i z matematyki (79,10 proc.). Najlepsza z języka angielskiego była natomiast biłgorajska „Piątka”.

Szczegółowe wyniki w tabeli.
Natalia Račaitis

Szkoła/przedmiot	Liczba uczniów zdających egzamin	Język Polski	Matematyka	Język Angielski
SP nr 1 w Biłgoraju	122	72,23	61,05	76,18
SP nr 5 w Biłgoraju	91	67,92	57,82	79,10
SP nr 4 w Biłgoraju	3			
SP nr 3 w Biłgoraju	63	66,87	51,33	71,24
Prywatna SP w Biłgoraju	9	59,33	38,78	60,11

Wyniki: Język Polski

Miasto Biłgoraj - 69,09%
Aleksandrów - 62,37%
Biłgoraj (gm. wiejska) - 66,28%
Biszcza - 58,81%
Frampol - 62,39%
Goraj - 53,70%
Józefów - 62,56%
Księżpol - 69%
Łukowa - 78,42%
Obsza - 65,61%
Potok Górny - 61,73%
Tarnogród - 68,33%
Tereszpol - 68,03%
Turobin - 49,64%

Wyniki: Matematyka

Biłgoraj (gm. miejska) - 57,18%
Aleksandrów - 41,74%
Biłgoraj (gm. wiejska) - 53,75%
Biszcza - 48,65%
Frampol - 51,26%
Goraj - 40,85%
Józefów - 42,80%
Księżpol - 64,31%
Łukowa - 55,26%
Obsza - 46,24%
Potok Górny - 46,24%
Tarnogród - 55,08%
Tereszpol - 46,94%
Turobin - 28,48%

Wyniki: Język Angielski

Biłgoraj (gm. miejska) - 75,68%
Aleksandrów - 56,93%
Biłgoraj (gm. wiejska) - 67,86%
Biszcza - 63,28%
Frampol - 57,83%
Goraj - 52,83%
Józefów - 62,11%
Księżpol - 73,68%
Łukowa - 72,19%
Obsza - 56,34%
Potok Górny - 61,49%
Tarnogród - 68,21%
Tereszpol - 64,59%
Turobin - 51,02%

Co im w duszy gra? Oni już to wiedzą



Goście z zachwytem podziwiali rękodzieło

BIŁGORAJ: W Galerii BCK odbył się wernisaż wystawy „Co nam w duszy gra...”. Prace przyciągały wzrok, sala wypełniona ludźmi, a rozmów o sztuce nie było końca.

Czwartek, 4 lipca - w Biłgorajskim Centrum Kultury odbył się wernisaż wystawy rękodzieła, ceramiki i ilustracji. Już od godziny 17 galeria na pierwszym piętrze

pękała w szwach. Zwiedzający z zainteresowaniem przyglądali się pracom pięciu artystek: Agaty Piwko, Anny Oleksiak, Agnieszki Wróbel, Magdaleny Kara-Sajek i Agnieszki Gołębiowskiej.

Były rozmowy, wymiany opinii i wiele emocji. Każde dzieło wzbudzało reakcje - od zadumy, przez podziw, po zaciekawienie techniką wykonania. Wystawę można oglądać do 30 lipca.

Kacper Kyc



Wernisaż wystawy cieszył się sporym zainteresowaniem



AUTORKI WYSTAWY:

AGATA PIWKO

Od 20 lat zajmuje się tworzeniem rękodzieła, malarstwem, poznawaniem nowych technik plastycznych, prowadzeniem warsztatów artystycznych, rękodzielniczych i florystycznych na terenie całej Polski. Autorka wielu wystaw stacjonarnych i plenerowych, instruktorka rękodzieła

ANNA OLEKSIK

Motywy przewodnim jej prac jest natura (fauna i flora). Tworzy głównie rzeczy użytkowe jak: kubki, talerze, miseczki, domki i karmniki dla ptaków. Obok ceramiki tworzy także portale - instalacje artystyczne stworzone na bazie splotów indiańskich łapaczy snów - nazywane przez artystkę łapaczami marzeń.

AGNIESZKA WRÓBEL

Od szesnastu lat zajmuje się konserwacją zabytków, głównie malaturą i pozłotnictwem. Od 2016 pracuje jako instruktor plastyki w Miejskim Domu Kultury w Szczepleszynie, prowadząc pracownię rysunku, malarstwa oraz ceramiki.

MAGDALENA KARA-SAJEK

Zajmuje się tworzeniem animacji poklatkowych, ilustracji do bajek dziecięcych, książek oraz obrazów, w których eksperymentuje z łączeniem tradycyjnego malarstwa akrylowego na płótnie lub płycie z materiałami, którym nadaje nowe życie. Używa materiałów naturalnych: desek, starych mebli, leśnych korzeni, blaszek, drutów, gwoździ tworząc obiekty i instalacje.

AGNIESZKA GOŁĘBIOWSKA

Ukończyła krakowską ASP. Od zawsze działa na pograniczu różnych styków: sztuki i designu, nowych technologii i rzemiosła tradycyjnego. Jej twórczość to przede wszystkim wyrażanie własnych emocji poprzez abstrakcyjne obrazy wprowadzające w hipnotyczno-kontemplacyjne stany

PCK w żałobie. Nie żyje Józef Żybura

W wieku 68 lat zmarł Józef Żybura, wieloletni działacz Polskiego Czerwonego Krzyża w Biłgoraju.

O śmierci zasłużonego działacza poinformowali przedstawiciele Polskiego Czerwonego Krzyża w Biłgoraju.

- Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 czerwca w wieku 68 lat zmarł śp. Józef Żybura. Wieloletni działacz Polskiego Czerwonego Krzyża w Biłgoraju.

Józef Żybura w latach 2016-2020 pełnił funkcję prezesa OR PCK w Biłgoraju oraz w latach 1990-2016 funkcję przewodniczącego Rejonowej Rady Honorowego Krwiodawstwa PCK. Za długoletnią pracę społeczną w PCK oraz honorowe oddawa-

nie krwi został odznaczony: Złotym Krzyżem Zasługi, Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu, Odznaką Honorową PCK stopnia IV, III, II, I Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi stopnia II, III, Medalem Pamiątkowym 100-lecia PCK, Medalem Pamiątkowym 40-, 45-, 50-, 60-lecia Honorowego Krwiodawstwa w Polsce oraz BENE MERITUS - dla powiatu Biłgorajskiego.

- Połączeni w bólu z rodziną zmarłego, żegnamy na zawsze długoletniego działacza Polskiego Czerwonego Krzyża w Biłgoraju - przekazali pracownicy PCK.

Pogrzeb Józefa Żybura odbył się w czwartek, 3 lipca w kościele pw. Św. Jana Pawła II w Biłgoraju.

Natalia Račaitis



Tragedia nad wodą. Utonęła 37-latka z Ziemi Biłgorajskiej

Do tragicznego zdarzenia doszło w zbiorniku wodnym w Majdanie Sopockim. Z zalewu na rzece „Sopot” zostało wyłowione ciało 37-latki.

W środę (2 lipca) dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że przy zaporze zalewu na rzece „Sopot” w Majdanie Sopockim z wody została



Jak wstępnie ustalono, kobieta w dniu zdarzenia spożywała alkohol

wyciągnięta kobieta, która nie oddycha, a ratownicy WOPR rozpoczęli reanimację.

Policjanci zastali w rejonie tamy wodnej karetkę pogotowia, ratowników WOPR i straż pożarną. Funkcjonariusze ustalili, że kobieta to 37-letnia mieszkanka gminy Józefów (pow. biłgorajski), która nad zalewem przebywała ze swoim znajomym 32-latkim.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta weszła do wody, natomiast mężczyzna został na brzegu. W pewnym momencie zauważył, że 37-latka zaczyna się topić, więc ruszył jej na ratunek. Mężczyzna podczas udzielania jej pomocy również zaczął się topić. Z wody pomógł mu wydostać się 45-letni świadek, który przejeżdżał rowerem obok miejsca zdarzenia - przekazała

mł. asp. Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Zaalarmowani przez świadka ratownicy WOPR wydobyli ciało kobiety z wody i podjęli resuscytację. Niestety nie udało się przywrócić jej czynności życiowych. Jak wstępnie ustaliła policja, kobieta w dniu zdarzenia spożywała alkohol

Joanna Niecko

Groźny wypadek w Bukowinie. Lądował śmigłowiec LPR

GMINA BISZCZA: W środę, 2 lipca po południu doszło do poważnego wypadku drogowego z udziałem dwóch pojazdów - citroena i mitsubishi. Dwóch mężczyzn zostało zakleszczonych w aucie. Na miejsce wezwano wszystkie służby, łącznie ze śmigłowcem LPR.

Zgłoszenie o zderzeniu czołowym dwóch pojazdów w miejscowości Bukowina (gm. Biszcz) dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał w środę, 2 lipca około



Kierowca i pasażer Citroena byli zakleszczeni w pojeździe. Mężczyźni z pojazdu zostali uwolnieni przez strażaków. Zostali przetransportowani do szpitali

godziny 14.30.

- Jak ustalili policjanci, na drodze wojewódzkiej 863 w miejscowości Bukowina doszło do

czołowego zderzenia dostawczego Citroena i osobowego Mitsubishi. Ze wstępnych ustaleń wynika, że z niewyjaśnionych

Kierujący samochodem dostawczym, w przeciwieństwie do mężczyzn podróżujących osobówką, nie doznał poważnych obrażeń

na chwilę obecną przyczyn 61-letni kierowca osobówki podróżujący z 38-letnim pasażerem (mieszkańcy gminy Potok

Górny) zjechał na przeciwny pas ruchu i czołowo zderzył się z jadącym z naprzeciwka Citroenem, którym kierował 36-letni mieszkaniec Podkarpacia - przekazała aspirant Joanna Klimek z KPP Biłgoraj.

Zarówno kierowca, jak i pasażer Citroena byli zakleszczeni w pojeździe.

- Mężczyźni z pojazdu zostali uwolnieni przez strażaków. Zostali przetransportowani do szpitali. Na miejsce wezwano również Lotnicze Pogotowie Ratunkowe. Kierujący samo-

chodem dostawczym, w przeciwieństwie do mężczyzn podróżujących osobówką, nie doznał poważnych obrażeń. Jak ustalili policjanci, kierujący byli trzeźwi - relacjonuje asp. Klimek.

Na czas czynności procesowych droga w miejscu zdarzenia była zablokowana, a policjanci kierowali podróżujących na wyznaczone objazdy. Obecnie policja ustala i wyjaśnia dokładne okoliczności wypadku.

Natalia Račaitis

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Danuta Piech

(76 l.) zmarła 30 czerwca



Jan Kusz

(72 l.) zmarł 1 lipca

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

Zofia Wach straciła mandat radnej. Nie złożyła na czas oświadczenia majątkowego

Gmina Frampol: Wygląda na to, że radna Rady Miasta Frampol, Zofia Wach, poniesie spore konsekwencje niezłożenia na czas ważnego dokumentu. Jej koledzy z Rady zdecydowali o uchyleniu jej mandatu radnej.

Przepisy ustawy o samorządzie gminnym jasno stanowią, że jeśli radny nie złoży oświadczenia majątkowego do 30 kwietnia oraz uczyni tego mimo wyznaczenia dodatkowego terminu, jego mandat wygasa.

Poważne konsekwencje braku złożenia oświadczenia majątkowego

W myśl przepisów decyzję o wygaśnięciu mandatu podejmuje Rada Miasta w drodze uchwały. Dlatego też na sesji Rady Gminy Frampol 2 lipca radni głosowali w sprawie wygaszenia mandatu radnej Zofii Wach, która sporo spóźniła się ze swoim oświadczeniem majątkowym.

Sytuację przedstawił radca prawny, Szymon Batkowski, który potwierdził, że radna nie złożyła oświadczenia w ustawowym terminie. W związku z tym przewodniczącym Rady Miejskiej, zgodnie z procedurami, wezwał ją do uzupełnienia oświadczenia w dodatkowym terminie 14 dni. Radna

nie złożyła jednak dokumentu, zrobiła to już po upływie dodatkowego terminu - 13 czerwca.

- Niezłożenie oświadczenia majątkowego, pomimo dodatkowego terminu, obliguje Radę do podjęcia uchwały w sprawie wygaszenia mandatu. I taka uchwała podejmowana jest w terminie miesiąca od upływu wyznaczonego dodatkowego terminu na złożenie oświadczenia majątkowego. Przewodniczący rady był zobligowany taką sesję wyznaczyć - tłumaczy Szymon Batkowski.

Radna Wach: Pracowałam solidnie, zawsze byłam przygotowana

Radna Zofia Wach skorzystała z możliwości złożenia wyjaśnień. Potwierdziła, że nie złożyła oświadczenia na czas. Mówiła o problemach zdrowotnych, osobistych i swoich bliskich.

- Brałam i biorę dużo leków przeciwbólowych, przeciwpalnych działają na zwiotczenie mięśni, mają też niekorzystne działania na pamięć długoterminową - tłumaczyła.

Mówiła też o swojej pracy i zaangażowaniu na rzecz gminy:

- Starałam się pracować solidnie, merytorycznie, przychodziłam przygotowana na sesje. Moim grzechem ustawowym jest to, że nie złożyłam na czas tego oświadczenia - mówiła Zofia Wach.



Zofia Wach (63) zdobyła mandat radnej w wyborach samorządowych w 2024 r., startując z komitetu wyborczego „LEPSZA GMINA”. W Radzie Miasta Frampol reprezentuje Okręg Wyborczy nr 4 (Sokołówka)

„Niech wojewoda zdecyduje”

Apelowała do radnych niepodjęcie uchwały.

- Chciałabym, aby Państwo docenili moją pracę z Wami i żebyście Państwo zagłosowali za niepodjęciem tej uchwały, niech tę decyzję podejmie wojewoda - apelowała.

Kilku radnych miało pytania do radnej Wach oraz do radcy prawnego o konsekwencje prawne ich głosowania.

Radny Kaproń: Musimy trzymać się prawa

Radny Mirosław Kaproń tłumaczył, że wynik głosowania to nie wotum zaufania i nie przekłada się na to, „kto jest zwolennikiem, a kto prze-

Mirosław Kaproń, radny:

My jako Rada mamy trzymać się prawa i podjąć uchwałę. Nie można dzielić nas na tej podstawie na zwolenników i przeciwników pani Zofii

Zofia Wach, radna:

Starałam się pracować solidnie, merytorycznie, przychodziłam przygotowana na sesję. Moim grzechem ustawowym jest to, że nie złożyłam na czas tego oświadczenia

Wygaszenia mandatu, będące konsekwencją niezłożenia oświadczenia majątkowego, następuje z mocy prawa, a uchwała jest tylko urzędowym potwierdzeniem

ciwnikiem pani Zofii”.

- My jako rada mamy trzymać się prawa i podjąć uchwałę. Nie można dzielić nas na zwolenników i przeciwników - podkreślał.

- Jeżeli dziś wygasimy ten mandat, mieszkańcy będą mieć możliwość wyboru przedstawiciela i pani Zofia będzie miała możliwość uzyskania mandatu, czego jej życzymy - mówił radny Kaproń.

Kiedy radna przestanie być radną?

Radny Zenon Małysza chciał wiedzieć, kiedy mandat wygaśnie i jakie są możliwe działania po podjęciu uchwały.

Radca prawny Szymon Bat-

kowski tłumaczył, że radna ma prawo zaskarżenia uchwały uchylającej mandat w ciągu siedmiu dni od chwili doręczenia. Jeśli zaskarży, to wygaśnięcie następuje z dniem uprawomocnienia się wyroku sądu administracyjnego oddalającego skargę radnej. Do tego czasu radnej będzie przysługiwał mandat i będzie mogła brać udział w sesjach. Jeśli nie złoży skargi, to mandat wygasa po siedmiu dniach od momentu doręczenia uchwały radnej.

„Uchwała to tylko formalność”

Radca prawny podkreślał, że wygaszenia mandatu, będące konsekwencją niezłó-

WYNIKI GŁOSOWANIA:

ZA UCHYLENIEM MANDATU:

Lech Kaczor
Mirosław Kaproń
Lesław Dubiel
Agata Łuczyn
Jan Pająk
Zenobia Saj

PRZECIW:

Grzegorz Oleszek
Mieczysław Kula
Zenon Małysza
Zbigniew Tujaka
Tomasz Korgul

WSTRZYMUJĄCY SIĘ:

Grzegorz Zych
Zenon Tchórzewski

NIEOBECNY:

Krzysztof Litwiniuk

nia oświadczenia majątkowego, następuje z mocy prawa, a uchwała jest tylko urzędowym potwierdzeniem stanu, który i tak już nastąpił z mocy prawa. Jeśli Rada nie podjęła uchwały, wojewoda wzywa ją do podjęcia uchwały uchylającej w ciągu 30 dni. Jeśli Rada się do tego nie zastosuje, zostanie wydane zarządzenie zastępcze, w porozumieniu z ministrem, wygaszające mandat.

W głosowaniu radni zdecydowali sześcioma głosami za, pięcioma przeciw przy dwóch wstrzymujących się o podjęciu uchwały wygaszającej mandat radnej Zofii Wach.

Natalia Raćaitis

Co się stało z kontenerami na odzież w Biłgoraju? PCK wyjaśnia

Mieszkańcy Biłgoraja co jakiś czas pytają, co dzieje się z kontenerami PCK na używaną odzież. Wiele z nich, jeżeli nie wszystkie, zniknęły z miejsc, w których stały od lat. Polski Czerwony Krzyż wyjaśnia, co się stało. I dlaczego.

Jeszcze do niedawna w Biłgoraju ustawione były 104 kontenery na używaną odzież, których właścicielem był Polski Czerwony Krzyż. Lubelski oddział PCK organizował akcję zbiórki odzieży. Za opróżnianie pojemników odpowiadał podwykonawca, czyli zewnętrzna firma, która wywoziła ich zawartość do sortowni. Ale od pewnego czasu kontenery zniknęły, a zdziwieni mieszkańcy co jakiś czas pytają dlaczego.



Jesienią ubiegłego roku tak wyglądały kontenery PCK na parking przy SP nr 1 (od strony ulicy Zamojskiej). Wiosną tego roku kontenery zniknęły całkowicie

PCK Lublin Z przykrością informujemy, że z powodu notorycznego niewłaściwego użytkowania kontenerów PCK zmuszeni jesteśmy do drastycznego ograniczenia ich ilości, w tym do ich całkowitego usunięcia z części województwa

Jeszcze do niedawna w Biłgoraju ustawione były 104 kontenery PCK na używaną odzież

Kontenery PCK znikają z miast

Odpowiedzi na nurtujące mieszkańców pytanie udzielił lubelski oddział PCK, który poinformował o usunięciu kontenerów.

- Z przykrością informujemy, że z powodu notorycznego niewłaściwego użytkowania kontenerów PCK zmuszeni jesteśmy do drastycznego ograniczenia ich ilości, w tym do ich całkowitego usunięcia z części województwa. Kontenery te miały służyć wyłącznie do zbierania odzieży używanej. Niestety w ostatnim czasie obserwujemy częste przypadki wrzucania odpadów

tekstylnych, a nierzadko również odpadów komunalnych, starych mebli, kartonów, zużytych opon, martwych zwierząt i innych nieodpowiednich przedmiotów, co uniemożliwia prawidłowe wykorzystanie zgromadzonych tekstyliów - tłumaczą przedstawiciele lubelskiego oddziału PCK.

Co wrzucać do tych, które zostały?

PCK przypomina, że do kontenerów można wrzucać tekstylia wyłącznie nadające się do dalszego użytkowania i powinny być czyste.

- Kierujemy serdeczną prośbę do mieszkańców o właściwe korzystanie z pozostałych kontenerów PCK. Tylko dzięki odpowiedzialnej postawie możliwe jest wspieranie lokalnych działań PCK, takich jak dożywianie, kolonie dla dzieci, programy edukacyjne i wspar-

cie osób starszych. Dziękujemy za zrozumienie i współpracę - apeluje Lubelski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

W Biłgoraju problem narastał

Nie da się ukryć, że problem z niewłaściwym korzystaniem z kontenerów w Biłgoraju był mocno odczuwalny. Mieszkańcy ciągle skarżyli się na zaśmiecone parkingi i ulice wokół kontenerów, radni pisali interpelacje w tej sprawie, a pracownicy opróżniający kontenery załamywali ręce i nie nadążali z opróżnianiem często niewłaściwie wypełnionych kontenerów, o czym szczegółowo informowaliśmy na łamach Nowej Gazety Biłgorajskiej.

Natalia Raćaitis



INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

Zakończenie roku szkolnego 2024/2025 w gminie Biłgoraj: radosne pożegnanie i wspaniały początek wakacji

27 czerwca uczniowie gminy Biłgoraj uroczystie zakończyli rok szkolny 2024/2025, który obfitował w ciekawe projekty edukacyjne, sukcesy artystyczne i sportowe, a także liczne inicjatywy środowiskowe. W szkołach odbyły się apele, wręczenia nagród i świadectw i występy artystyczne przygotowane przez uczniów oraz nauczycieli.

Wydarzeniem towarzyszącym było podsumowanie całorocznej pracy – wyróżniono dzieci i młodzież za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych, aktywności społecznej czy wolontariacie.

Nie zabrakło serdecznych podziękowań dla nauczycieli, wychowawców i rodziców – bez których zakończenie roku pełnego wyzwań i sukcesów nie byłoby możliwe. Wójt gminy Dariusz Świerczyński wyraził uznanie dla całej społeczności za zaangażowanie, wzorcową dbałość o rozwój edukacyjny młodzieży o raz za sukcesy uczniów, które osiągnęli różnych w konkursach regionalnych, ogólnopolskich, a także międzynarodowych, co dodatkowo budowało prestiż szkół gminnych.

Za pośrednictwem Nowej Wójt pragnie złożyć życzenia z okazji zakończenia roku szkolnego i początku wakacji:

- Kochani Uczniowie, Rodzice i Nauczyciele – przed Wami zasłużony czas dwóch miesięcy wolności, przy-



gód i odpoczynku. Życzę Wam:

Wyciszenia i relaksu – na łonie natury, z książką lub w ulubionym miejscu.

Bezpiecznych wakacji – na drogach, nad wodą, podczas letnich wyjazdów.

Odkrywania pasji – niech lato doda Wam energii do rozwijania zainteresowań.

Rodzinnych chwil – na budowanie wspomnień, które zostaną na całe lata.

Wszystkim uczniom – od tych, którzy dopiero zaczynają przygodę ze szkołą, po tegorocznych absolwentów – dziękuję za wspólnie przeżyty rok. Nauczycielom i służbom oświaty życzę zasłużonego wypoczynku, a rodzicom – satysfakcji z efektów kształcenia i wspierania swoich pociech.

Do zobaczenia we wrześniu – z nową energią i gotowością na kolejne wyzwania!

Udanym, inspirującym i bezpiecznym wakacji!



Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu 2025: Zespół Jarzębina z Bukowej na podium!



„Jarzębina” zajęła w Kazimierzu zaszczytne II miejsce!

W dniach 27-29 czerwca malowniczy Kazimierz Dolny ponownie stał się stolicą polskiego folkloru. Odbył się tu 59. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych – jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu kulturalnym dla miłośników tradycyjnej muzyki, śpiewu i obrzędów ludowych. W tym roku wydarzenie przyciągnęło, jak co roku, wielu uczestników oraz licznych gości z całego kraju.

W tym roku gminę Biłgoraj reprezentował Zespół Śpiewaczy „Jarzębina” z Bukowej w składzie: Katarzyna Dyniec, Katarzyna Jargieło, Maria Malec, Monika Małek, Justyna Małysz, Katarzyna Myszak, Dorota Portka, Anna Radomska, Agnieszka Zakrzewska. „Jarzębina” zajęła w Kazimierzu zaszczytne II miejsce! Jest to tym większy sukces, gdyż Panie w tym składzie śpiewają dopiero od kilku miesięcy, kultywując tradycje mu-

zyczne regionu Ziemi Biłgorajskiej.

Festiwal jak co roku miał formę konkursową, w której wzięło udział 127 podmiotów wykonawczych z 15 województw, w tym: 20 kapel, 39 zespołów śpiewaczych, 12 solistów instrumentalistów, 23 solistów śpiewaków oraz 33 grupy w konkursie „Mistrz i Uczeń”.

Kazimierskie wydarzenie to nie tylko muzyka, ale i barwny przegląd polskiej kultury ludowej – ze stoiskami rękodzielniczych, warsztatami tanecznymi, pokazami tradycyjnych rzemiosł i wspólną integracją artystów ludowych.

Zdobycie drugiego miejsca przez Jarzębinę z Bukowej to nie tylko ogromny sukces artystyczny, ale też dowód na to, że lokalna tradycja muzyczna ma się dobrze i jest pielęgnowana z pasją i zaangażowaniem. Zespół zapowiedział już, że nie spocznie na laurach i będzie przygotowywał się do kolejnej edycji Festiwalu, który odbędzie się już za rok.

Gratulujemy zespołowi i czekamy na ich kolejne artystyczne osiągnięcia!

25-lecie kapłaństwa ks. Tomasza Kielara, proboszcza Parafii pw. MBNP w Gromadzie

W niedzielę, 29 czerwca w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Gromadzie odbyły się uroczystości odpustowe połączone z jubileuszem 25-lecia kapłaństwa księdza Tomasza Kielara. Ten wyjątkowy dzień zgromadził wiernych, przedstawicieli samorządu oraz licznych gości, którzy z wdzięcznością i uznaniem dziękowali jubilatowi za ćwierć wieku wiernej służby Kościołowi i lokalnej społeczności.

Ks. Tomasz Kielar, pochodzący z Jezierni, święcenia kapłańskie przyjął 10 czerwca 2000 r. w Zamjowskiej Katedrze, z oddaniem realizując swoje powołanie w różnych parafiach diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Znaną z duszpasterskiej gorliwości, otwartości na ludzi i zaangażowania w życie lokalnych wspólnot, stał się duchowym przewodnikiem dla wielu pokoleń wiernych. Od 17 sierpnia 2020 r. posługuje w Gromadzie.

Z okazji jubileuszu swoje gratulacje i wyrazy uznania złożył wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, który w imieniu całej społeczności samorządowej przekazał księdzu Tomaszowi pamiątkowy grawer. W jego treści podkreślono ogromną rolę kapłana jako autorytetu moralnego i duchowego, a także jako osoby, która przez lata wspierała mieszkańców w ich codziennych troskach i radościach.

– Z okazji 25-lecia posługi kapłańskiej składam Księdzu najserdeczniejsze gratulacje oraz wyrazy szacunku i wdzięczności. Dziękujemy za duchowe wsparcie, modlitwę i obecność, która dla wielu jest światłem i siłą na drodze życia. Życzymy dalszych lat zdrowia, pokoju



Z okazji jubileuszu swoje gratulacje i wyrazy uznania złożył wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, który w imieniu całej społeczności samorządowej przekazał księdzu Tomaszowi pamiątkowy grawer

i niegasnącego zapału duszpasterskiego – mówił wójt, wręczając symboliczny upominek.

Uroczysta Msza Święta jubileuszowa była momentem modlitewnej refleksji, a także okazją do wyrażenia wdzięczności Bogu i ludziom, którzy przez lata towarzyszyli ks. Tomaszowi na drodze jego powołania.

25-lecie kapłaństwa to nie tylko czas podsumowań, ale także nowy etap na drodze służby i powołania. Parafianie i przedstawiciele gminy Biłgoraj wyrazili nadzieję, że ks. Tomasz Kielar jeszcze przez wiele lat będzie towarzyszył im jako przewodnik duchowy i człowiek serca – otwarty, życzliwy i pełen oddania.



BUDŻET OBYWATELSKI Biłgoraj 2026

Twój pomysł może zmienić miasto

Budżet Obywatelski to znacznie więcej niż tylko procedura administracyjna. To prawdziwe narzędzie demokracji lokalnej, które pozwala każdemu mieszkańcowi Biłgoraja współdecydować o kształcie swojego miasta. W poprzednich edycjach mieszkańcy pokazali, że potrafią wybierać mądrze i z korzyścią dla całej społeczności. Dzięki ich głosom powstały inwestycje, które dziś służą całym rodzinom i poprawiają jakość życia w różnych częściach miasta.

200 tysięcy złotych na realizację pomysłów

Na edycję 2026 przygotowano kwotę 200 tysięcy złotych. To nie są dodatkowe środki znalezione w budżecie miasta – to konkretna część budżetu, o której przeznaczeniu decydują wyłącznie mieszkańcy. Pieniądze te mogą zostać przeznaczone na projekty osiedlowe, które poprawią życie w konkretnej dzielnicy, lub na inicjatywy ogólnomiejskie, z których skorzystają wszyscy biłgorajanie.

Historia pokazuje, że nawet stosunkowo niewielkie kwoty mogą przynieść wielkie zmiany.



Tężnia Solankowa stała się miejscem spotkań i odpoczynku dla wielu mieszkańców. Rolba do obsługi lodowiska przy SP nr 5 umożliwiła lepsze funkcjonowanie tej popularnej zimowej atrakcji. Park rolkarza dał młodzieży bezpieczne miejsce do uprawiania sportu. Każdy z tych projektów powstał dzięki głosom mieszkańców, którzy wiedzieli, czego potrzebuje ich miasto.

Harmonogram na najbliższe miesiące

Proces Budżetu Obywatelskiego 2026 już się rozpoczął. Do 31 lipca mieszkańcy mogą zgłaszać swoje propozycje zadań. Formularze są dostępne w Urzędzie Miasta przy Placu Wolności 16 oraz on-

line. Wypełniony formularz można złożyć w biurze podawczym lub przesać pocztą.

Sierpień będzie czasem weryfikacji projektów. Urzędnicy sprawdzą, czy zgłoszone pomysły można zrealizować i ile będą kosztować. Do końca sierpnia poznamy listę zadań, które trafią do głosowania. Następnie przez cały wrzesień mieszkańcy będą mogli wybierać swoje ulubione projekty.

Głosowanie jest możliwe na dwa sposoby – online na stronie bilgoraj.budzet-obywatelski.org lub osobiście w Urzędzie Miasta. Ważne, by w głosowaniu wzięło udział co najmniej 500 mieszkańców – tylko wtedy wyniki będą miały moc prawną.

Szansa na zmianę codzienności

Budżet Obywatelski to nie tylko procedura demokratyczna, ale przede wszystkim realna szansa na poprawę codziennego życia. Każdy mieszkaniec ma inne potrzeby i inne pomysły na to, co mogłoby uczynić miasto lepszym miejscem do życia. Jedni marzą o nowym placu zabaw dla swoich dzieci, inni o ścieżce rowerowej, która połączy różne części miasta. Jeszcze inni myślą o małej architekturze, która uczyni przestrzeń publiczną bardziej przyjazną.

Doświadczenia poprzednich edycji pokazują,

że mieszkańcy Biłgoraja mają świetne pomysły. Potrafią myśleć zarówno o potrzebach swoich najbliższych sąsiadów, jak i o całej społeczności. Tężnia Solankowa służy mieszkańcom całego miasta, ale park rolkarza czy udogodnienia przy szkole mają bardziej lokalny charakter. Wszystkie te inwestycje były jednak równie potrzebne i równie wartościowe.

Twój głos ma znaczenie

Wyniki głosowania zostaną ogłoszone do 5 października, a zwycięskie projekty zostaną zrealizowane w 2026 roku. To oznacza, że decyzje podjęte jesienią tego roku będą miały wpływ na to, jak będzie wyglądać miasto w przyszłym roku. Każdy głos ma znaczenie, bo często o wygranej decyduje kilka lub kilkanaście głosów różnicy.

Budżet Obywatelski to dowód na to, że demokracja może działać na poziomie lokalnym. To przykład tego, jak mieszkańcy mogą realnie wpływać na swoją codzienność, nie czekając na decyzje polityków czy urzędników. Twój pomysł może stać się rzeczywistością – wystarczy go zgłosić i przekonać do niego innych mieszkańców.

Zintegrowany Plan Inwestycyjny w rejonie ulicy Janowskiej i Jana Pawła II - rozwój północnej części miasta

Podczas XIV Sesji Rady Miasta radni jednogłośnie uchwaliли Zintegrowany Plan Inwestycyjny dla terenu przy ul. Janowskiej i al. Jana Pawła II. To pierwszy krok w kierunku ożywienia obszarów, które od lat czekały na taki impuls.

Usługi bliżej mieszkańców

Nowo zaplanowany teren zostanie przeznaczony pod obiekty gastronomiczne i handlowe. Plan przewiduje także utworzenie około 50 metrów kwadratowych przestrzeni zielonej z tablicami informacyjnymi o mieście. To miejsce ma pełnić funkcję edukacyjną, prezentując informacje o terenach przemysłowych znajdujących się po drugiej stronie al. Jana Pawła II. Dzięki temu potencjalni inwestorzy lepiej poznają historię i charakter terenów.

Nowoczesne podejście do planowania

Kluczowym elementem całego przedsięwzięcia

było zastosowanie procedury zintegrowanego planu inwestycyjnego. Ta nowoczesna metoda planowania przestrzennego pozwala na znacznie sprawniejszą realizację inwestycji. Wszystkie wymagane uzgodnienia zostały uzyskane jeszcze na etapie przygotowywania planu, co eliminuje opóźnienia w późniejszych fazach realizacji.

Podczas prac planistycznych uwzględniono także głos mieszkańców. Ich uwagi i postulaty zostały wcielone w życie, co oznacza, że nowa inwestycja rzeczywiście odpowiada na lokalne potrzeby. To przykład tego, jak nowoczesne planowanie przestrzenne może łączyć efektywność z partycypacją społeczną.

Potencjał dla dalszego rozwoju

Lokalizacja przy al. Jana Pawła II ma charakter strategiczny. Ta główna arteria komunikacyjna łączy różne części miasta i cieszy się dużym natężeniem ruchu. Nowe usługi mogą przyciągnąć



kolejnych przedsiębiorców, którzy dostrzegą potencjał tej lokalizacji. Efekt domina może doprowadzić do prawdziwego ożywienia gospodarczego w tej części miasta.

Mieszkańcy z pewnością odczują poprawę komfortu codziennego życia. Bliskość sklepów i lokali gastronomicznych oznacza oszczędność czasu i pieniędzy na dojazdy. To szczególnie ważne dla osób starszych i rodzin z dziećmi, dla któ-

rych każda podróż do centrum miasta była dotąd wyzwaniem.

Pierwszy krok do większych zmian

Choć sam plan dotyczy stosunkowo niewielkiego terenu, jego znaczenie wykracza daleko poza bezpośrednie oddziaływanie. Dobrze zagospodarowany teren przy głównej arterii komunikacyjnej może stać się wizytówką tej części miasta. Kolejni inwestorzy będą widzieli, że te tereny są miejscem, w którym warto lokować kapitał.

Uchwalenie planu to dopiero początek procesu. Teraz przed inwestorem stoi zadanie realizacji założeń, a przed władzami miasta – monitoring i wsparcie dla podobnych inicjatyw w przyszłości. Północ miasta ma szansę stać się równie atrakcyjną jak centrum, a mieszkańcy – cieszyć się pełnią usług miejskich w swojej okolicy.

Wielki sukces naszych śpiewaków. Dwie baszty i „srebro”

Kazimierz Dolny po raz kolejny gościł najlepszych śpiewaków, instrumentalistów i kapele ludowe z całej Polski.

i kujawiaków.

Najwyższe nagrody dla pani Janiny Pydo i Dorbozianek

Od piątku, 28 czerwca do niedzieli, 30 czerwca odbywał się 59. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych. W tym roku wielki sukces odniosły „Dorbozianki” z gminy Obsza i pani Janina Pydo, które otrzymały baszty - najwyższe nagrody w swoich kategoriach. Z pustymi rękami nie wróciła również Jarzębina z gminy Biłgoraj i Stanisław Rawski z Kocudzy.

Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych to jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu miłośników polskiego folkloru. W dniach 27-29 czerwca malowniczy Kazimierz Dolny ponownie stał się stolicą muzyki ludowej za sprawą 59. edycji Festiwalu. To święto tradycji gromadzi co roku artystów z całej Polski, którzy pielęgnują dziedzictwo muzyczne swoich regionów - śpiewaków, instrumentalistów, zespoły i gawędziarzy.

Festiwal to nie tylko koncerty na kazimierskim rynku, ale także barwne korowody, warsztaty, jarmarki i wspólne świętowanie w rytmie mazurków, oberków

W tym roku Ziemie Biłgorajską reprezentowała spora grupa artystów.

Po przesłuchaniu wszystkich jury zdecydowało, że najważniejszą nagrodą festiwalu w kategorii zespoły śpiewacze - Baszta - należy się „Dorboziankom” z Dorboz (gmina Obsza). Druga baszta jedzie do gminy Goraj, a dokładnie do Zastawia. Wyśpiewała ją pani Janina Pydo w kategorii: soliści i instrumentalści. Podczas festiwalu nagrodę wyśpiewała również Jarzębina z Bukowej w gminie Biłgoraj - II nagroda w kategorii Zespoły Śpiewacze. I nagrodę przywiózł zaś do pobliskiej Kocudzy Stanisław Rawski w kategorii instrumentalści/soliści.

Wielka radość w gminie Obsza

- W ostatnich latach nasze zespoły często stawały na podium w Kazimierzu Dolnym, ale dopiero drugi raz zdobyliśmy „Baszte”. Pierwszą taką nagrodę wyśpiewały w 2003 r. „Zamszanki”



„Dorbozianki” z Dorboz (gmina Obsza) wyśpiewały basztę w kategorii zespoły śpiewacze

z Zamchu. Sukces jest ogromny i niespodziewany, bo choć nasze panie zaśpiewały pięknie, konkurentki miały nie mniej udane występy. O wysokim i bardzo wyrównanym poziomie artystycznej rywalizacji może świadczyć fakt, że po raz pierwszy w historii kazimierskiego festiwalu jury przyznało „Baszty” dla dwóch zespołów śpiewaczych - mówi dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Obszy i opiekunka artystyczna „Dorbozianek” Bożena Bednarczuk.

Janina Pydo wyśpiewała basztę

Pani Janina Pydo z Zastawia koło Goraja zdobyła Basztę w kategorii: soliści! Pani Janina, obecnie 95-letnia, śpiewa od najmłodszych lat. Muzyka towarzyszyła jej całe życie; podczas codziennych obowiązków, świąt i obrzędów. Obdarzona fenome-

nalną pamięcią oraz muzycznością, pani Janina zgromadziła ogromny repertuar pieśni oraz przyspiewek.

W młodości uwielbiała tańczyć, wielokrotnie była proszona na weselną druhnę i ośpiewywała wesela - do dziś wykonuje pieśni oczepinowe, przyspiewki oraz śpiewy zastolne. Ostatnie wesela ośpiewała zaledwie kilka lat temu. W repertuarze pani Janiny znajdują się także dziesiątki pieśni nabożnych: maryjnych, pielgrzymkowych, do świętych, wielkopostnych, kolęd, w unikalnych wariantach. Wykonuje także mnóstwo pieśni obrzędowych, lirycznych, ballad dziadowskich oraz kołysanek.

W tym roku gminę Biłgoraj reprezentował Zespół Śpiewaczy „Jarzębina” z Bukowej, który w kategorii zespoły zajął II miejsce (więcej o sukcesie Jarzębiny na stronie 8).

Natalia Račaitis



Pani Janina Pydo z Zastawia koło Goraja zdobyła Basztę w kategorii soliści!

Muzyczna eksplozja w Tarnogrodzie! IV Kresowy Festiwal Orkiestr Dętych



Z imprezy nikt nie wyszedł głodny

W minioną niedzielę Tarnogród po raz kolejny stał się muzycznym sercem regionu. Wszystko za sprawą IV Kresowego Festiwalu Orkiestr Dętych, który przyciągnął miłośników orkiestralnych brzmień z całego Roztocza.

Choć pogoda na początku nieco postraszyła, ostatecznie słońce wygrało z chmurami,

a miasto wypełniły dźwięki trąbek, werbli i marszowych rytmów.

Uczestnicy IV Kresowego Festiwalu Orkiestr Dętych w Tarnogrodzie

W tegorocznej edycji udział wzięło aż siedem orkiestr, które zaprezentowały swoje umiejętności



Tarnogrodzka Orkiestra Dęta pod kierunkiem Grzegorza Szeimillera

zarówno muzyczne, jak i choreograficzne. Tarnogrodzka publiczność mogła podziwiać: Biłgorajską Orkiestrę Dętą im. Czesława Nizio pod batutą Pawła Stelmacha, Orkiestrę Dętą z Obszy, prowadzoną przez Michała Gize, Dziewczęcą Orkiestrę Dętą Miasta Rzeszowa FANFARA z kapelmistrzem Michałem Bieleckim i tamburmajorką Kaliną Sochą, Tarnogrodzką

Orkiestrę Dętą pod kierunkiem Grzegorza Szeimillera, Krasnobrodzką Orkiestrę Dętą, prowadzoną przez Mateusza Krawca, Gminną Orkiestrę Dętą „Złota Nuta” z Biszczy pod batutą Ryszarda Jelenia, Gminną Orkiestrę Dętą z Krasnego z kapelmistrzem Danielem Chwajolem i tamburmajorką Ewą Basarą.

Natalia Račaitis



Biłgorajska Orkiestra Dęta im. Czesława Nizio pod batutą Pawła Stelmacha



Orkiestra Dęta z Obszy prowadzona przez Michała Gize



Gminna Orkiestra Dęta „Złota Nuta” z Biszczy pod batutą Ryszarda Jelenia



Publiczność dopisała

60-latek zaszalał na hulajnodze. Wcześniej wypił

Policjanci z Łabuń przy ulicy 3 Maja w Komarowie Osadzie zatrzymali 60-latka jadącego na hulajnodze elektrycznej. Fantazja jak widać była, znacznie gorzej z rozumem, a miał w organizmie ponad 0,6 promila alkoholu.

Mieszkaniec województwa podkarpackiego miał w organizmie ponad 0,6 promila alkoholu. 60-latek za popełnione wykroczenie odpowie przed sądem, grozi mu grzywna w wysokości nie niższej niż 2500 złotych.

- Apelujemy o trzeźwość, uwagę i stosowanie się do przepisów obowiązujących na drodze. Przypominamy, że za jazdę hulajnogą elektryczną po użyciu alkoholu (od 0,2 do 0,5 promila) grozi grzywna w wysokości 1000 złotych, natomiast za jazdę hulajnogą w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila)



Maksymalna prędkość hulajnowy elektrycznej na drodze wynosi 20 km/h. Przepisy precyzują także zasady parkowania hulajnowy

la) wysokość grzywny wzrasta do kwoty nie niższej niż 2500 złotych, sąd może również orzec karę aresztu - informuje KMP w Zamościu.

Przypominamy też, że użytkownicy hulajnóg elektrycznych powinni korzystać z wyznaczonych ścieżek rowerowych. Jeśli ścieżki są niedostępne, można poruszać się jezdnią, ale tylko na drogach o ograniczeniu prędkości do 30 km/h. Jazda hulajnogą elektryczną po chodnikach jest dozwolona tylko w wyjątkowych sytuacjach, gdy

nie ma ścieżki rowerowej ani drogi z ograniczeniem do 30 km/h. Jadąc hulajnogą chodnikiem, należy pamiętać, aby poruszać się z prędkością zbliżoną do prędkości pieszego, zachować szczególną ostrożność oraz ustępować pierwszeństwa. Maksymalna prędkość hulajnowy elektrycznej na drodze wynosi 20 km/h. Przekraczanie tej prędkości jest niebezpieczne i niezgodne z przepisami.

Hulajnogi elektryczne muszą być wyposażone w światła przed-

nie i tylne, odbłaski, dzwonek oraz hamulec. Podczas jazdy hulajnogą elektryczną zabronione jest korzystanie z telefonu. Nie zapominajmy również o tym, że zabronione jest przewożenie na hulajnodze innych osób, zwierząt i przedmiotów.

Prawo drogowe zabrania też przejeżdżania na hulajnodze elektrycznej przez przejścia dla pieszych. Należy zejść z hulajnowy i przeprowadzić ją przez przejście.

Przepisy precyzują także zasady parkowania hulajnowy. Należy ją parkować w sposób nieutrudniający ruchu pieszym i innym uczestnikom ruchu. Hulajnogę należy ustawić równolegle jak najbliżej zewnętrznej krawędzi chodnika, najbardziej oddalonej od jezdni. Szerokość chodnika pozostawionego dla ruchu pieszych powinna być taka, aby nie utrudnić im ruchu i powinna być nie mniejsza niż 1,5 m.

Tomasz Zalewa

Dwie małe bohaterki z Zamościa



Lena i Wiktoria przekazały 160 kg karmy zakupionej ze sprzedaży ręcznych wyrobów biżuteryjnych

Na zdjęciu Lena i Wiktoria z Zamościa. Obie dziewczynki same z siebie rozpoczęły i prowadzą akcję charytatywną dla zwierząt.

Same robią ręcznie różne produkty, same je sprzedają i osobiście przekazują każdą zarobioną złotówkę dla Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Zamościu. Ręce same składają się do okłasków!

- Ogromnie dziękujemy za wsparcie. Dwie dziewczynki Lena i Wiktoria z miłością dla zwierząt prowadzą akcje cha-

rytatywną - biżuteria ręcznie robiona przez dziewczynki oraz bransoletki z muliny sprzedawana jest na pchlich targach, grupkach klasowych, Facebooku oraz pocztą pantoflową. Zyski w 100 procentach przeznaczane są na zakup karmy dla Schroniska w Zamościu. Dziewczynki przekazały 160 kg karmy zakupionej ze sprzedaży ręcznych wyrobów biżuteryjnych. Akcja trwa nadal - zachęcamy do zakupu prac Leny i Wiktorii - przekazuje wdzięczne zamojskie schronisko.

Tomasz Zalewa



Nasz czworonożny policjant wśród najlepszych

St. sierż. Szymon Rogala z KMP w Lublinie i mł. asp. Jakub Nosal z KMP w Zamościu oraz ich czworonożni partnerzy SAL i MISTER wygrali wojewódzkie eliminacje do XXII finału Kynologicznych Mistrzostw Policji.

W zawodach brali udział przewodnicy z garnizonu lubelskiego z psami służbowymi patrolowo-tropiącymi. Zwycięzcy będą reprezentować Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie w ogólnopolskim finale, który odbędzie się we wrześniu w Sułkowie.

Czworonożni funkcjonariusze to niezastąpieni i niezawodni towarzysze w policyjnej służbie. Policyjne psy wykorzystywane są na co dzień do patrolowania ulic, tropienia materiałów wybuchowych, odnajdywania narkotyków czy też poszukiwania zaginionych, ale także poszukiwania ludzi w czasie katastrof



Mł. asp. Jakub Nosal z KMP w Zamościu ze swoim czworonożnym partnerem Misterem

czy klęsk żywiołowych. Uczestniczą w konwojach policyjnych, potrafią obezwładnić najgroźniejszego przestępcę.

Aby jednak ciągle się szkolić i doskonalić umiejętności we wspólnej służbie co roku organizowane są Kynologiczne Mistrzostwa Polski Policji. To forma doskonalenia zawodowego, która pozytywnie wpływa na jeszcze skuteczniejsze wykorzystywanie policyjnych psów podczas codziennej pracy funkcjonariuszy.

Za nami wojewódzkie eliminacje do XXII finału Kynologicznych Mistrzostw Policji SUŁKOWICE 2025. Udział wzięło 13 psów służbowych wraz ze swoimi przewodnikami z jednostek Policji lubelskiego garnizonu. Zawody przeznaczone były dla psów służbowych w kategorii patrolowo-tropiącej. Konkurencje dla czworonożnych funkcjonariuszy odbywały się na terenie obiektów Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie przy ul. Tysowieckiej.

Konkurs rozpoczął się od testu z zakresu wiedzy zawodowej funkcjonariuszy. Kolejna konkurencja sprawdzała posłuszeństwo psów oraz ich umiejętności na torze przeszkód. Po bardzo zaciętej rywalizacji komisja wczoraj po południu wyłoniła zwycięzców:

I miejsce w wojewódzkich eliminacjach do XXII finału Kynologicznych Mistrzostw Policji zajął SAL wraz z przewodnikiem st. sierż. Szymonem Rogalą z KMP w Lublinie.

II miejsce zajął MISTER z przewodnikiem mł. asp. Jakubem Nosalem z KMP w Zamościu.

III miejsce przypadło asp. szt. Stawomirowi Maciągowi z psem MROZULA z KPP w Świdniku.

SAL i Mister reprezentować będą Komendę Wojewódzką Policji w Lublinie na XXII finale Kynologicznych Mistrzostw Policji, które odbędą się w dniach 22-26 września w Zakładzie Kynologii Policyjnej w Sułkowie.

Tomasz Zalewa

„Czołówka” dwóch busów. Siedem osób trafiło do szpitali

LUBLIN: Siedem osób trafiło do szpitali w wyniku czołowego zderzenia się dwóch busów.

Do wypadku doszło w środę (2 lipca) na drodze krajowej numer 17 w miejscowości Izbica w pow. krasnostawskim.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 30-letni kierowca Iveco, poruszający się w kierunku Zamościa, nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie zderzył się czołowo z busem marki Mercedes, którym kierował



30-letni kierowca busa marki Iveco nagle zjechał na przeciwny pas ruchu, gdzie czołowo zderzył się z busem marki Mercedes

63-latek. Spośród dziewięciu osób narodowości ukraińskiej podróżujących Mercedesem

pięć z obrażeniami ciała trafiło do szpitali. Jedna kobieta znajduje się w stanie ciężkim,

zagrożającym życiu, natomiast cztery osoby nie wymagały dłuższej hospitaliza-

cji i opuściły szpitale w dniu wczorajszym. Do szpitala zostało przewiezionych również dwóch mieszkańców powiatu tomaszowskiego, spośród pięciu mężczyzn, Polaków, podróżujących Iveco. Jeden z nich nadal przebywa w szpitalu - informuje podkomisarz Anna Chuszcza z KPP w Krasnymstawie.

Kierowcy byli trzeźwi. Od obu kierowców została pobrana krew do badań w celu ustalenia, czy nie znajdowali się pod wpływem innych niedozwolonych substancji.

Joanna Niecko

Imprezy w ogrodzie nie będzie

Wygląda, że miała być jakaś impreza w jednym z zamojskich ogródków, ale plany trzeba zmienić. Mieszkanka Zamościa chciała kupić meble ogrodowe. Znalazła te wymarzone, wyprężyła je w internecie. Nawet przelała pieniądze i pewnie szykowała już listę gości.

37-letnia mieszkanka Zamościa zawiadomiła zamojskich policjantów, że została oszukana przez nieuczciwego sprzedawcę. Wyjaśniła, że na portalu Facebook znalazła ofertę sprzedaży mebli ogrodowych za 280 złotych łącznie z przesyłką. Nawiązała kontakt z osobą wystawiającą ogłoszenie i w odpowiedzi otrzymała wiadomość z danymi do przelewu. 37-latka zdecydowała się na zakup. Ze swojego rachunku wykonała przelew natychmiastowy, a następnie napisała do sprzedawcy, że zapłaciła za ofertę, podała też adres do odbioru mebli. Po tym kontakt z osobą sprzedającą urwał się. 37-latka pisała wiadomości, prosząc o informacje na temat terminu dostawy mebli. Jednak nie otrzymała żadnej informacji zwrotnej.

Dodatkowo, przeglądając posty na portalu Facebook, znalazła takie samo ogłoszenie wystawione przez tego samego sprzedawcę. Były tam też komentarze internautów, którzy pisali, że sprzedawca ten prawdopodobnie jest oszustem. Fakt popełnienia na jej szkodę przestępstwa 37-latka zgłosiła wczoraj zamojskim policjantom.

Robiąc zakupy w sieci, zachowajmy ostrożność. Internetowi oszuści chwytają się różnych sposobów, żeby wyłudzić od nas pieniądze - zaniżają ceny oferowanych towarów, umieszczają fikcyjne ogłoszenia, czy fałszują opinie klientów. Jedynie czujność i dokładne weryfikowanie sprzedawcy może uchronić nas przed utratą pieniędzy. Ważne jest również to, aby korzystać ze sprawdzonych stron i portali sprzedażowych oraz dokładnie czytać komentarze innych osób, które korzystały już z usług danego sprzedawcy.

Tomasz Zalewa

Tomasz Zalewa

Wypadek czterech pojazdów. Trzy osoby, w tym nastolatek w szpitalu



Z lawety spadł opryskiwacz wprost na jadący od strony Tomaszowa samochód osobowy marki Ford Focus

W piątek (27 czerwca) na ul. Józefowskiej w Rogóźnie doszło do zdarzenia drogowego z udziałem czterech pojazdów.

24-latek z Cieszanowa (woj. podkarpackie) jechał samochodem marki Iveco od strony Biłgoraja.

- Kierujący wykonał nieprawidłowy manewr omijania i opryskiwaczem, który znajdował się na lawecie, zaczęł o zaparkowany na poboczu pojazd marki Renault Kangoo. W wyniku tego kierowca Iveco stracił panowanie nad samochodem i z lawety spadł opryskiwacz wprost na jadący od strony Tomaszowa samochód osobowy marki

Ford Focus, którym kierował 39-latek z gminy Tomaszów Lubelski. W pojeździe marki Ford wystrzeliły poduszki powietrzne, co spowodowało, że kierowca zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z pojazdem marki Audi, którym kierowała 61-latka z gminy Susiec - informuje młodszy aspi-rant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Do szpitala w Tomaszowie trafiła kierowca Audi oraz kierowca Fordem i 13-letni pasażer tego pojazdu.

Wszyscy kierowcy pojazdami byli trzeźwi. 24-latkowi zostało zatrzymane prawo jazdy.

Joanna Niecko



Kierujący Iveco wykonał nieprawidłowy manewr omijania i opryskiwaczem, który znajdował się na lawecie zaczęł o zaparkowany na poboczu pojazd marki Renault Kangoo

Zagrożenie rośnie. Tu będą budować maszt

Na terenie Nadleśnictwa Zwierzyniec stanie specjalny maszt przeciwpożarowy.

Pojawi się też dodatkowe wyposażenie punktu alarmowo-dyspozycyjnego w urządzeniu do wykrywania i lokalizacji pożarów. I to pilnie, bo jeszcze w tym roku.

Statystyki są niestety alarmujące. Od stycznia do końca maja br. w Polsce zanotowano 2 491 pożarów lasów, co oznacza wyraźny wzrost w porównaniu do analogicznego okresu w 2024



Specjalny maszt przeciwpożarowy pojawi się jeszcze w tym roku w Nadleśnictwie Zwierzyniec

roku. Spłonęło blisko 700 ha lasów, z czterema osobami rannymi i jedną ofiarą śmiertelną. Główne przyczyny? Susza, niefrasobliwość ludzi (ogniska, niedopałki), a także podpalenia.

Nadleśnictwo Zwierzyniec reaguje natychmiast. Po raz pierwszy bierze udział w projekcie dofinansowanym ze środków Unii Europejskiej dotyczącym zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego terenów leśnych. Nadleśnictwo w ramach projektu planuje w 2025 roku budowę masztu przeciwpożarowego oraz wyposażenie punktu

alarmowo-dyspozycyjnego w urządzeniu do wykrywania i lokalizacji pożarów. Planowana wartość wydatków kwalifikowanych to: 550 000,00 zł. Kwota dofinansowania z UE: 438 405,00 zł. Wkład własny: 111 595,00 zł.

Na szczycie masztu znajduje się punkt obserwacyjny - może być to platforma z budką dla obserwatora lub miejsce montażu kamer. Zadaniem jest ciągłe monitorowanie lasu, zwłaszcza w okresie wysokiego zagrożenia pożarowego (wiosna-lato).

Tomasz Zalewa

Tomasz Zalewa

Pamiętacie szkołę na przedmieściach Zamościa?

Ta szkoła działała dawno temu na przedmieściach Zamościa w Janowicach.

To Sejmikowa Szkoła Rolnicza im. J. Piłsudskiego (1925-1939). Dziś to nic innego tylko Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5. Przez lata wiele się zmieniło, historia była barwna, a przypomina to wszystko - Archiwum Państwowe w Zamościu.

W latach 1925-1939 działała Sejmikowa Szkoła Rolnicza im. J. Piłsudskiego w Janowicach (przedmieście Zamościa). Na jej bazie otwarto 18 listopada 1946 r. Publiczną Męską Szkołę Rolniczą, przekształcaną kolejno w 2-letnie Gimnazjum Rolnicze (1947), a po podporządkowaniu Ministerstwu Rolnictwa w 4-letnie Liceum Rolnicze.

W wyniku kolejnych zmian szkoła funkcjonowała jako Liceum Mechaniki Rolnej, od 1952 r. Technikum Rolnicze, a od 1954



Budynek Ludowej Szkoły Rolniczej Męskiej im. Józefa Piłsudskiego w Janowicach w latach 30.

Technikum Rolniczo-Tytoniarskie. Od 1965 r. równolegle czynne było Technikum Rolnicze i Technikum Hodowlane. 1 III 1976 utworzono Zespół Szkół Rolniczych, w której skład wchodziły: Technikum Rolnicze i Technikum Hodowlane, Zasadnicza Szkoła Rolnicza (wcześniej Szkoła Przysposobienia Rolniczego), Technikum Rolnicze Zaoczne, a od 1977 r. również

Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

Od 1 grudnia 1998 r. szkoły działały pod nazwą Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Ustawicznego, w 2002 r. nazwę szkoły zmieniono na Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 5, po współczesny Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5.

Tomasz Zalewa



Lata 20. Wmurowanie kamienia węgielnego pod Szkołę Rolniczą w Janowicach

Pielgrzymi z Zamojszczyzny idą na Jasną Górę

Już 2 sierpnia z Zamościa wyruszy 43. Piesza Pielgrzymka Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę. Przez 12 dni pątnicy pokonają około 350 kilometrów, by 14 sierpnia dotrzeć przed oblicze Matki Bożej Częstochowskiej. Na trasie będą dołączać pątnicy z parafii na Zamojszczyźnie. Zapisy trwają, a organizatorzy pielgrzymki przekazali wiernym list. Ma być odczytany 13 lipca.

- Już 2 sierpnia rozpocznie się nasza wspólna pielgrzymka do Matki Bożej na Jasnej Górze. Wyruszymy z grupą hru-



2 sierpnia z Zamościa wyruszy 43. Piesza Pielgrzymka Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę

bieszowską i zamojską po Mszy świętej o godz. 9 w Katedrze Zamojskiej, której będzie przewodniczył ks. biskup Marian Rojek. Po Eucharystii biskup udzieli pątnikom pasterskiego błogosławieństwa na drogę. Tego samego dnia na szlak wyjdą również pielgrzymi z Tomaszowa Lubelskiego i Lubaczowa. Do pielgrzymowania 4 sierpnia dołączy grupa z Biłgoraja. Cała pielgrzymka zakończy się 14 sierpnia, a przed wejściem na Jasną Górę towarzyszyć nam będzie biskup Mariusz Leszczyński. Zapisy na pielgrzymkę rozpoczną 21 lipca. Idąc w pięciu grupach, jako wspólnota diecezji, będziemy nieść w sercach nasze osobiste intencje oraz te powierzone przez pielgrzymów

duchowych. Wpatrzeni w oblicze Matki Bożej, pragniemy wypraszać potrzebne łaski dla siebie, naszych rodzin, wspólnot parafialnych, całej diecezji, ojczyzny i świata. Ufam, że te rekolekcje w drodze przyniosą trwałe owoce w naszych sercach. Niech Najświętsza Maryja Panna, wspiera nas w drodze wiary, miłości i nadziei. Niech to pielgrzymowanie będzie znakiem chrześcijańskiej nadziei, która pozwala wierzyć, że nawet w trudach drogi Bóg prowadzi nas ku zbawieniu - informuje ks. Marek Mazurek, dyrektor Pieszej Pielgrzymki Zamojsko-Lubaczowskiej na Jasną Górę.

Tomasz Zalewa

Tym będzie jeździł prezydent Zamościa

Szara hybrydowa Toyota Camry. Oczywiście nowa i z bogatym wyposażeniem. Za blisko 180 tysięcy złotych.

To będzie, służbowy samochód prezydenta Zamościa Rafała Zwolaka. Miejski Zakład Komunikacji w Zamościu oficjalnie potwierdził właśnie wybór oferty. Wcześniej urząd pozbył się Skody Superb, a prezydent tłumaczył to zadłużeniem miasta.

Przypomnijmy. Do tej pory służbowym autem prezydenta Zamościa była Skoda Superb z 2019 roku. Sześćoletnie auto, zamojscy urzędnicy jednak sprzedali za blisko 90 tysięcy złotych. Trafiło do Urzędu Miasta w Krasnymstawie, gdzie służy miejscowemu burmistrzowi:

- Za środki uzyskane ze sprzedaży samochodu planujemy zakupić używane samochody typu minibus dla Schroniska dla Bezdomnych



Szara hybrydowa Toyota Camry za blisko 180 tysięcy złotych. To będzie, służbowy samochód prezydenta Zamościa Rafała Zwolaka

Zwierząt, Ogrodu Zoologicznego oraz Książnicy Zamojskiej. Wszystkie informacje

dotyczące auta udziela MKZ. Samochód nie jest często używany, a jego utrzymanie

sporo miasto kosztuje. Około 3,5 tys. to sam miesięczny koszt wynajęcia. Rocznie to ponad 40 tys. Pięć lat, czyli kadencja, to ponad 200 tys. Nie zamierzam też wymienić na nowy. Nie czuję potrzeby używania limuzyny, wiedząc, w jakiej sytuacji jest obecnie miasto - zapowiadał w grudniu ubiegłego roku prezydent Zamościa Rafał Zwolak, sugerując, że miasto ma na głowie pilniejsze wydatki niż służbowa limuzyna

prezydenta.

Widać coś się jednak zmieniło, bo nowa limuzyna jest i to nawet droższa niż ta poprzednia. W postępowaniu ogłoszonym przez MKZ w Zamościu ofertę złożyła jedna firma. To spółka Auto Park z Białegostoku, która zgodnie z oczekiwaniami przetarg wygrała. MKZ będzie właścicielem auta, a za jego wynajem będzie płacił Urząd Miasta.

Tomasz Zalewa

Strażnik więzienny poskromił nastolatków

To mogło skończyć się naprawdę dramatycznie. W okolicy galerii handlowej w Zamościu dwie młode osoby były pod wyraźnym wpływem alkoholu. Jeden z nastolatków trzymał w ręku rozbitą butelkę, zamierzając rzucić nią w samochód. Zareagował funkcjonariusz zamojskiego Zakładu Karnego, który był akurat w pobliżu.

Plutonowy Maciej Buczek to funkcjonariusz działu ochrony Zakładu Karnego w Zamościu.

Przebywając w okolicy zamojskiej galerii handlowej, zauważył dwie młode osoby,



Plutonowy Maciej Buczek zareagował błyskawicznie, widząc agresywnie zachowujących się nastolatków

których zachowanie wskazywało na to, że znajdują się pod wpływem alkoholu. Dodatkowo nastolatek trzymał w ręku rozbitą butelkę, zamierzając rzucić nią w samochód. Plutonowy Maciej Buczek natychmiast zareagował. Okazało się, że dwoje nastolatków było kompletnie pijanych. Ze

względu na stan zdrowia pomocy medycznej udzielił im funkcjonariusz, następnie zaalarmował służby ratunkowe i monitorując stan zdrowia nieletnich, poczekał na załogę pogotowia ratunkowego i policjantów.

O godnej praworządnej obywatela postawie pracow-

nika Zakładu Karnego poinformował Komendant Miejskiej Policji w Zamościu.

- Funkcjonariusze w służbie, jak i poza służbą, powinni zachowywać się w sposób praworządny, odpowiadający godności funkcjonariusza publicznego oraz dbać o społeczny wizerunek Służby Więziennej, podejmując działania służące budowaniu zaufania do niej. Zachowanie funkcjonariusza zamojskiej jednostki penitencjarnej winno być przykładem i wskazówką dla wszystkich. Taka postawa z pewnością zasługuje na pochwałę i wyróżnienie - z dumą podkreśla Zakład Karny w Zamościu.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec nie mógł już dłużej patrzeć. Sam zaczął kosić

Ta droga w gminie Szczepieszyń co roku była koszona. Z naciskiem na „była”. W tym roku prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szczepieszynie stwierdziła, że nie obejmuje jej umowa, ponieważ droga nie jest utwardzona: - Jako radny czuję wstyd - mówi Rafał Reszczyński, radny Rady Miejskiej w Szczepieszynie. Sprawy w swoje ręce ponownie wziął niezadowolony mieszkaniec.

Droga ta była koszona co roku — to była stała praktyka. W tym roku jednak prezes Za-



Mieszkaniec Wielączy nie mógł się doczekać interwencji urzędników ze Szczepieszyna. Sam postanowił wykosić teren przy drodze

kładu Gospodarki Komunalnej w Szczepieszynie stwierdziła, że nie obejmuje jej umowa, ponieważ droga nie jest utwar-

dzona. A przecież żużel to także forma utwardzenia. Dzwoniłem do pani prezes z prośbą o wykoszenie tej drogi, jednak

odmówiono mi, powołując się na zapisy umowy - tłumaczy Reszczyński.

Mieszkaniec Wielączy, nauczony doświadczeniem, nie chciał dłużej oglądać się na urzędników. A że nie mógł już dłużej patrzeć na całą sytuację, to postanowił działać sam. Wziął sprawę w swoje ręce i wykosił pobocza - i to nie tylko na jednej drodze.

- Jako radny czuję wstyd, że gmina potrafi zlekceważyć mieszkańców nawet w tak pozornie błahych, lecz naprawdę istotnych kwestiach - mówi radny gminy Szczepieszyn.

Tomasz Zalewa

Szpital w Zamościu niszczy dokumentację medyczną

Część dokumentacji medycznej pacjentów leczonych w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu idzie do przemiału. Chodzi o indywidualne karty diagnostyczne z lat 1995 - 2004 i to ze wszystkich oddziałów.

Uspokajamy. Wszystko jest pod kontrolą. Dokumentacja zostanie zniszczona, ponieważ upłynął ustawowy okres jej przechowywania, zgodnie z przepisami polskiego prawa dotyczącymi dokumentacji medycznej. Dokumentacja z lat 1995-2004 przekroczyła już 20-letni okres archiwizacji, więc szpital - zgodnie z przepisami - może legalnie ją zniszczyć (tzw. brakowanie), jeśli nie zostanie

odebrana przez pacjenta lub jego pełnomocnika.

- Osoby zainteresowane odbiorem oryginału historii chorób przeznaczonych do zniszczenia tj. pacjent, jego przedstawiciel ustawowy, bądź osoba upoważniona przez pacjenta, będą mogły odebrać wymienioną dokumentację w terminie do 1 października br. w Sekcji Statystyki Medycznej i Dokumentacji Chorych (II piętro pokój nr 205 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30 do 14.30). W przypadku jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt telefoniczny pod nr. 84 677 33 35. Po upływie ww. terminu dokumentacja medyczna zgodnie z obowiązującą procedurą zostanie przeznaczona do brakowania (zniszczenia) - informuje zamojski szpital.

Tomasz Zalewa

Budują dom dla pingwinów. Za... 8,5 miliona złotych

Zamość wyłonił wykonawcę pingwinarium w Ogrodzie Zoologicznym im. Stefana Milera. Jeszcze w lipcu ruszy budowa tego nowego obiektu dla pingwinów, z wybiegiem i basenem zewnętrznym. Koszt to blisko 8,5 miliona złotych.

Za najkorzystniejszą ofertę uznano propozycję zamojskiego Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Budmat spółka z o.o., które wyceniło swoje prace na ok. 8,5 mln zł - wynika z informacji na stronie Biuletynu Informacji Publicznej;

- Przekazanie placu budowy planowane jest po 14 lipca br., pod warunkiem że nie będzie odwołań w postępowaniu przetargowym. Rozbudowa potrwa około roku. Myślę, że w przyszłym sezonie wakacyjnym będzie można już oglądać pingwiny - tłumaczy dyrektor ZOO w Zamościu, Grzegorz Garbuz.

W Zamościu ma zamieszkać 20 pingwinów przyłaskowych (tzw. tońce), żyjących w naturze w Afryce Południowej. Maksymalnie pingwinarium będzie mogło pomieścić 40 sztuk.

Tomasz Zalewa

Hetman Zamość ma nowego trenera

Piłkarze Hetmana Zamość mają nowego trenera. W nowym sezonie czwartoligowy zespół poprowadzi Łukasz Gieresz. I to nie jedyna zmiana w klubie.

Wielkiego zaskoczenia nie ma, bo o rozmowach z Giereszem informowaliśmy już kilkanaście dni temu. Teraz jest oficjalne potwierdzenie:

- Funkcję pierwszego trenera drużyny seniorów pełnić będzie

Łukasz Gieresz, który w ubiegłym sezonie pełnił funkcję szkoleniowca III-ligowej Świdniczki. Asystentem trenera zostaje Rafał Turczyn, związany z od lat Hetmanem i Akademią, ostatnio w dużej mierze trenerskim z Michałem Macikiem. Trenerem bramkarzy pierwszego zespołu oraz Akademii Hetmana będzie Sebastian Łukiewicz - bezsprzecznie legenda Hetmana, ostatnio pracował jako trener bramkarzy w III-ligowym GKS Bełchatów. Kierownikiem drużyny zostaje Dariusz



Nowy sztab trenerski Hetmana Zamość rozpoczyna pracę i walkę o awans do III ligi

Trond, który niegdyś również bronił barw naszej drużyny - informuje zamojski klub.

Łukasz Gieresz po ostatnim sezonie pożegnał się z trzecioligową Świdniczką, choć zespół zapewnił sobie utrzymanie w lidze.

Powodem rozwiązania umowy był brak porozumienia w temacie wizji budowy zespołu na przyszły sezon - poinformował trzecioligowiec. Gieresz został trenerem Świdniczki w listopadzie 2021 roku. Pod jego wodzą klub osiągnął najwięk-

szy sukces w 65-letniej historii, czyli awans do trzeciej ligi w sezonie 2022/23. Beniaminek uplasował się po awansie na 12. miejscu. W sumie trener prowadził klub ze Świdnika w 112 meczach o punkty na poziomie trzeciej i czwartej ligi. Jego bilans to 55 zwycięstw, 23 remisy i 34 porażki.

Co ciekawe Łukasz Gieresz urodził się w Dębówcu w powiecie zamojskim, a karierę piłkarską zaczynał w 1997 roku w juniorach AMSPN Hetmana Zamość. Reprezentował też

barwy: SMS Łódź, Włókniarza Konstantynów Łódzki, Pogon Zduńska Wola, Avii Świdnik, Motoru Lublin, Orłat Radzyń Podlaski, ale też cyprijskich klubów: Atromitos Geroskipou i Othellos Athienou. Po zakończeniu kariery w lipcu 2017 roku objął Granit Bychawa, awansując z nim do IV ligi. 25 listopada 2021 został trenerem KS Świdniczka Świdnik (IV liga), z którą wywalczył historyczny awans do III ligi w sezonie 2022/23.

Tomasz Zalewa

Mord partyzantów w Rapach. W bestialski sposób zabili 60 osób

4 lipca 1944 do lasu, w miejsce położone ok. 1km na północ od stacji kolejowej Biłgoraj-Rapy, przewieziono samochodami ciężarowymi ponad 60 więźniów obozu.

Byli oni skrepowani drutem kolczastym po pięciu; jednej z takich grup w trasie udało się rozluźnić więzy i podjąć próbę ucieczki. Próba ta ostatecznie powiodła się tylko partyzantowi Zygmuntowi Hanasowi ps. „Wilczur”. Ten znalazł schronienie w Zagumniu. W lesie, przy drodze łączącej Biłgoraj z wioską Rapy Dylańskie, wykonano egzekucję więźniów metodą rozstrzelania.

Pociski kierowano w potylicę. Zwłoki, wciąż skrepowane drutem, wrzucono do masowej mogiły o wymiarach 3 metry na 7 metrów. Egzekucja została wykonana niedokładnie: raport z ekshumacji zaznacza, że część ofiar żyła w momencie zasypywania grobu i dopiero po tym zmarła z powodu uduszenia.

W bestialski sposób zabili 60 osób

Na terenie miasta władze niemieckie wywiesiły obwieszczenia, które informowały, że skazano na karę śmierci i rozstrzelano 60 „bandytów z powiatu biłgorajskiego”. Miejsce zbrodni zostało zamaskowane poprzez nasadzenie wrzósów i młodych sosen. Zginęło w bestialski sposób m.in.

partyzanci, uczestnicy powstania zamojskiego i Bitwy pod Osuchami, żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, cywile.

Szokujące odkrycie

Niedługo po egzekucji, bo już 24 lipca 1944, Niemcy opuścili Biłgoraj, cofając się przed naporem armii sowieckiej. 2 sierpnia 1944 rozpoczęto prace ekshumacyjne; lokalizację mogiły ustalono na podstawie m.in. nienaturalnego żółknięcia młodych drzew sosnowych. Komisja Sądowo-Lekarska na zwłokach stwierdziła liczne ślady, będące efektem maltretowania ofiar, m.in. zmiżdżenia tkanek miękkich, podbiegnięcia krwawe, pęknięcia kości w wyniku uderzeń tępych narzędzi. Odnotowano ponadto, że szczątki były wrzucane do grobu w sposób nieuporządkowany, w różnych pozach, twarzami do ziemi. Zabici nie byli pozbawieni przedmiotów osobistych, chociaż niektórzy nie byli w pełni ubrani. Oprócz komisji i przedstawicieli władz miejskich w ekshumacji brali udział mieszkańcy Biłgoraja i okolic, w tym rodziny pomordowanych. Grób opisano jako dół o dwumetrowej głębokości, oddalony o ok. 30 m w prawo od drogi z Biłgoraja do Rap Dylańskich. Protokół Komisji opisał łącznie sekcję zwłok 56 wydobytych ludzi.

Obok była druga mogiła

Zaznaczyć należy jednak, że w pobliżu opisanej mogiły znajdowało się jeszcze drugie, zamaskowane miejsce, w którym Niemcy



Mieszkańcy Ziemi Biłgorajskiej podczas identyfikacji zwłok (fot. E. Buczek, domena publiczna)

ukryli zwłoki pięciu kolejnych osób. Ich nazwiska nie były ujęte w obwieszczeniu. Jedną z tych osób była harcerka Wanda Wasilewska ps. Wacek, którą wcześniej brutalnie maltretowano w kenie biłgorajskiego Gestapo. Miejsce pochówku znajdowało się po przeciwnej (lewej) stronie drogi, kilkadziesiąt metrów dalej. Szczątki pomordowanych w większości zostały pochowane na nekropoliach Biłgoraja; część z nich zabrały rodziny i pochowały na cmentarzach w rodzinnych miejscowościach.

Nie zamyka to jednak sprawy niemieckich masakr na Rapach, gdyż w bezpośredniej okolicy miejsca zbrodni władze niemieckie prowadziły egzekucje przez cały czas okupacji, od 1939 do 1944; stwierdza się, że do dziś na pewno nie odnaleziono wszystkich mogił.

Mogiła była starannie zamaskowana

Niemcy nie mieli litości dla schwytanych żołnierzy AK i BCh.

„Tu stwierdzono wspólną mogiłę, częściowo już odgrzebaną, długości 7 metrów, szerokości 3 metrów, głębokości 2 metrów, w której zwłoki pomordowanych mężczyzn powiązane były każdego z osobna i następnie w piątki, jeden obok drugiego, drutem grubym (telefonicznym) o znacznej sztywności”. Ciała wydobyto i poddano szczegółowym oględzinom.

Niektóre ciała rozpoznano od razu

Niektóre z ofiar od razu zostały rozpoznane. Tak stało się np. w przypadku Jana Wolanina z Woli Małej. Był on żołnierzem oddziału AK Corda. Nosił pseudonim „Siłacz”. W chwili śmierci miał 25 lat. Został zidentyfikowany przez ojca (także miał on na imię Jan). Jak stwierdzono, identyfikacja została dokonana „po ogólnym wyglądzie oraz ubraniu”. Inaczej się nie dało. Przeprowadzając ekshumację Komisja Sądowo-Lekarska (w składzie: Józef Rutkowski, sędzia grodzki w Biłgoraju, protokolant Jan Malawski, biegły lekarza Ignacego Lesiuka) stwierdziła: „Na podstawie przeprowadzonych oględzin należy stwierdzić, iż sposób traktowania skazanych przed zamordowaniem, jak bicie, poranianie, krępowanie drutami, brak opieki lekarskiej, akty gwałtu w postaci torturowania poprzedzającego bezpośrednie zamordowanie, oraz sam sposób wykonania wyroku śmierci, należy uznać jako morderstwo dokonane w sposób okrutny,

Ofiary mordu na Rapach:

Jan Wolanin (Wola Mała), Jan Małka (Dąbrowica), Jan Kawa (Buliczówka), Jerzy Stiemdel (Krzeszów), Józef Nizio (Krzeszów), Stanisław Kazanek (Krzeszów), Mieczysław Gutek (Ulanów), Jan Dzik (Ruda Solńska), Ludwik Krzeszowiec (Różaniec), Józef Bąk (Ślemień), Kazimierz Granda (Zamch), Marcin Litkowiec (Łukowa), Jan Knap (Łukowa), Wojciech Gałczyński (Korchów), Wojciech Lembrzyk (Korchów), Stefan Wilkos (Żary), Antoni Czerwonka (Wolaniny), Wojciech Derylak (Krzeszów), Czesław Wasilewski (Krzeszów), Jerzy Dzieduszycki (Puszcza Solńska), Jan Surmacz (Puszcza Solńska), Jan Dzik (Puszcza Solńska), Józef Kanty (Puszcza Solńska), Jan Waliko (Frampol), Franciszek Łukasik (Frampol), Kazimierz Hajduk (Frampol), Franciszek Bednarz (Frampol), Tadeusz Kołodziejczyk (Frampol), Jan Jachosz (Frampol), Józef Szalaj (Frampol), Alojzy Walas (Frampol), Kazimierz Koń (Frampol), Jan Kusiak (Frampol), Jan Sieczka (Frampol), Jan Moskwa (Frampol), Dymitr Guch (Zamch), Wanda Wasilewska.

barbarzyński, bez żadnego uzasadnienia, niczym nieusprawiedliwiony akt gwałtu dokonany przez ludzi pozbawionych wszelkiego poczucia sprawiedliwości i ludzkości”.

Michał Kańkowski

Najazd Tatarów na Zaborszczyznę. Doszczętnie zniszczyli Różaniec

Na początku XVII wieku Rzeczypospolita była nękana przez najazdy m.in. Szwedów, Kozaków czy Tatarów. Szczególnie ta ostatnia grupa skośnookich barbarzyńców narobiła bardzo dużo zamieszania na Ziemi Biłgorajskiej.

W 1624 roku Tatarzy pod dowództwem Kantymira Murzy najechali Ziemię Przemyską, zadając cios miastom, miasteczkom. Ucierpiała południowa część Ordynacji Zamojskiej, a szczególnie Księżpol, Lipiny, Różaniec, Biszcz, Wola Różaniecka.

Zachowały się spisy z XVII wieku i opisy z raportu Mikołaja Stworzyńskiego z 1834 roku. W 1624 roku Tatarzy najechali na Zaborszczyznę,



Tatarzy słynęli z szczególnych okrucieństw i niszczenia mienia. W XVI i XVII w. budziły wśród Polaków strach i lęk

niszcząc Różaniec. Stamtąd Tatarzy „stado ówczesnego ordynata JW. Tomasza Zamojskiego zabrano”.

Wieś została doszczętnie zniszczona - spalono cerkiew unicką, zabudowania dworskie wraz z dworem. Do niewoli

wzięto 469 osób. W Księżpolu nie zniszczono budynków, ale cerkiew unicka została zdewastowana i ograbiona. Do nie-

woli wzięto lub wymordowano 41 osób, zabrano 27 koni. Po tym najeździe dzierżawca księżpolski Jakub Witeski rozkazał ufortyfikować dwór, otoczył je wałem obronnym. Wybudowano także trzy wieżyczki, tzw. baszty.

Tatarzy zabijali i palili

W Babicach Tatarzy zamordowali parocha (proboszcza unickiego, spalili cerkiew wraz z plebanią. Wymordowano lub wzięto w jasyr 91, zabrano 60 koni. Spaleniu uległo 52 domów. W Łukowej 183 osób wymordowano lub wzięto w jasyr, zajęto 38 koni, spalono 38 chałup. W Zamchu zginęło 8 osób, spalono 5 chałup, zabrano 26 koni. W Obszy i Woli Obszańskiej oprócz wójta zginęło lub zabrano 211 osób, 51 domów poszło z dymem, a 98 koni poszło z Tatarami. W Korchowie część ludzi

oszczędzono, a resztę (103) zabili lub zabrano, spalono 40 chałup, zabrano 152 koni. W Biszczy zginęło 8 osób, zabrano 21 koni. Nic nie zostało spalone. W Lipinach wzięto 15 koni. W Potoku - zabito lub zabrano 10 osób, wzięto 36 koni. Nic nie zostało spalono. Tarnogród obronił się przed Tatarami. Jedyne pożytki z Azjatów to hreczka, zwana dawniej tatarką. Właśnie Tatarom się przypisuje popularyzacja uprawy tej rośliny. Było to pożywienie dla mieszkańców Zaborszczyzny. Niestety, to nie był koniec nieszczęść tej części ordynacji, bowiem nawiedziła zaraza bydła, a w 20 lat później - te ziemie nawiedziły kolejne nieprzyjacielskie wojska - Kozacy i Siedmiogrodzianie.

Michał Kańkowski

Biłgoraj pamięta! 81. rocznica mordu na partyzantach przez Niemców

6 czerwca w niedzielę w Biłgoraju i na Rapach odbyła się uroczysta patriotyczna 81. rocznica mordu na partyzantach przez Niemców. Było to pokłosie pamiętnej bitwy pod Osuchami.

Partyzanci, którzy przeżyli bitwę pod Osuchami, zostali pojmani przez Niemców i przywiezieni do Biłgoraja, gdzie w niezwykle brutalny sposób zostali przesłuchani. Następnie Polacy wraz z Wandą Wacek-Wasilewską, zostali przewiezieni do lasu pod Rapami, gdzie zostali rozstrzelani.

6 lipca władze samorządowe, organizacje patriotyczne i historyczne wzięły udział w uroczystościach patriotycznych. Wydarzenie te rozpoczęło się od inscenizacji na ul. Wacek Wasilewskiej. Następnie została odprawiana msza święta w kościele pw. Trójcy Przenaj-



W uroczystościach brały delegacje samorządowe i z środowisk patriotycznych

świętszej i WNMP w Biłgoraju. Następnie na Rapach odbyła się część oficjalna - przywitanie uczestników przez Tadeusza Książkę, prezesa ŚZZAK rejon Biłgoraj, ceremoniał wojskowy z udziałem 3. Zamojskiego Batalionu Zmechanizowanego, wprowadzenie historyczne, relacja członka rodziny z ekshumacji zamordowanych partyzantów - Jerzego Nizio, syna Franciszka Nizio ps. „Jagoda”, apel poległych oraz złożenie kwiatów i wiązanek przy pomniku.

Punktem końcowym była rekonstrukcja tragicznych wydarzeń z udziałem GRH „Wir”. Organizatorami byli: Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Zamość - Rejon Biłgoraj, Burmistrz Miasta Biłgoraja, Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. por. Konrada Bartoszewskiego ps. „WIR”, Parafia pw. Trójcy Przenajświętszej i Wniebowzięcia NMP w Biłgoraju oraz Młodzieżowy Dom Kultury.

Michał Kańkowski



Na uroczystościach na Rapach zjawili się sporo mieszkańców



W imieniu poseł Małgorzaty Gromadzkiej złożyły Katarzyna Dycha i Agnieszka Pięta-Faryna



Jerzy Nizio, syn Franciszka Nizio ps. „Jagoda”, opowiadał o tragicznych losach partyzantów po bitwie pod Osuchami



4 lipca 1944 r. to jedna z największych tragedii w historii Biłgoraja i okolic



Rekonstrukcja bitwy. Niemcy rozstrzelali ponad 60 partyzantów w lesie Rapy



Wydarzenie te rozpoczęło się od inscenizacji na ul. Wacek Wasilewskiej

Awanse naszych strażaków. Komendant wręczył akty mianowania

Biłgoraj: Nowe funkcje, nowe obowiązki, ale ta sama misja - ratować ludzkie życie i mienie. 1 lipca w Komendzie Powiatowej PSP w Biłgoraju odbyło się uroczyste wręczenie aktów mianowania na wyższe stanowiska. Komendant bryg. Tomasz Taradys oficjalnie przekazał funkcjonariuszom nowe zadania. Kto awansował, kto dołączył do biłgorajskiej jednostki?

Spotkanie było okazją do oficjalnego wręczenia aktów mianowania i powierzenia obowiązków na nowych stanowiskach służbowych. Wyróżnieni zostali doświadczeni funkcjonariusze, którzy na co dzień dbają o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu biłgorajskiego.

Podczas spotkania komendant pogratulował awansowanym, dziękując im za dotychczasowe zaangażowanie. Zaznaczył również, że nowe stanowiska to nie tylko powód do dumy, ale i większa odpowiedzialność, która wymaga profesjonalizmu i determinacji.

To jednak nie koniec zmian ka-



Mundury, skupienie i duma. Tak wyglądał dzień awansów

drowych. Do biłgorajskiej jednostki oficjalnie dołączyli także absolwenci szkół pożarniczych. Nowi strażacy zasilą szeregi Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Biłgoraju, gotowi do działania od pierwszego dnia służby. - Życzę Wam sukcesów, satysfakcji z realizacji nowych zadań oraz niegasnącego zapału do służby - mówił bryg. Taradys, zwracając się do wszystkich mianowanych.

Kacper Kyc

Nowe funkcje objęli:

- mł. kpt. Dariusz Zablotni - pełniący obowiązki naczelnika wydziału,
- st. kpt. Mateusz Jargiło - dowódca zmiany,
- st. asp. Arkadiusz Gołąb - zastępca dowódcy zmiany,
- asp. Albert Podolak - dowódca zastępu,
- st. ogn. Grzegorz Grzyb - dowódca zastępu,
- mł. asp. Wojciech Pawłowski - pełniący obowiązki ratownika specjalisty.

Nowi strażacy w PSP Biłgoraj:

- mł. kpt. Michał Blacha - mianowany na stanowisko absolwenta - oficera w służbie stałej,
- mł. asp. Dominik Kamiński - mianowany na stanowisko absolwenta - aspiranta w służbie stałej



Komendant wręczył akty mianowania

Frampol górą! Tak wyglądał Turniej Miejscowości Gminy Frampol

FRAMPOL: To był prawdziwy festyn lokalnej integracji! Za nami VIII Turniej Miejscowości Gminy Frampol, który jak co roku przyciągnął tłumy mieszkańców i całe sołectwa, gotowe do sportowej rywalizacji, wspólnej zabawy i promowania swoich miejscowości.

W tegorocznej edycji wystartowało 12 drużyn reprezentujących sołectwa z całej gminy. Konkurencje były różnorodne - od sportowo-sprawnościowych po te bardziej rekreacyjne. Każda miejscowość przygotowała też własne stoisko promujące - i trzeba przyznać, że pomysły nie brakowało, a najlepsi okazali się gospodarze!

Były emocje, było kibicowanie, a wszystko odbyło się w świetnej atmosferze.

Kacper Kyc



Pielegniarki i przychodnia pod chmurką - zdrowy żart w najlepszym możliwym stylu



Bicie piany, dojenie sztucznej krowy i śmiech do łez - konkurencje na wesoło podbiły serca publiczności



Walka o każdą bramkę, szybkie akcje i gromki doping - na boisku nikt nie odpuszczał



Wesele w plenerze? Czemu by nie



I miejsce zajęła drużyna z Frampola

WYNIKI TURNIEJU:

I miejsce - Frampol
II miejsce - Karolówka
III miejsce - Sokółówka



**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

R E K L A M A

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Bilgoraj
tel. 572 480 201

R E K L A M A

BADANIA LABORATORYJNE

...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Bilgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Bilgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny: pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny: pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej
lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Bilgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptecę

Protezooplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Raćaitis
780 029 973

Zenek Martyniuk w Turobinie. Tłumy na gminnej gali disco polo



Koncert Zenka Martyniuka przyciągnął tłumy

W niedzielę, 29 czerwca Turobin stał się muzycznym sercem regionu! Na Stadionie Sportowym odbyła się V Turobińska Gala Folkloru i Disco Polo. Gwiazdą imprezy był Zenek Martyniuk. Zobaczcie, co tam się działo!

Burmistrz Turobina Andrzej Kozina oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie zaprosili w minioną niedzielę na V edycję Turobińskiej Gali Folkloru i Disco Polo. Wydarzenie odbyło się na stadionie sportowym w Turobinie.

Impreza rozpoczęła się występami lokalnych artystów, wśród których pojawili się:

Kapela Turobińska, Incognito oraz Dream Team.

O godzinie 17 na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru – niezastąpiony król disco polo, Zenon Martyniuk, który porwał publiczność swoimi największymi przebojami.

Po koncercie Martyniuka muzyczne emocje nie opadły – wystąpił jeszcze zespół Lejdi M, MALIBU. Wieczór zakończył się imprezą z DJ-em SKY. Organizatorzy zadbali także o liczne atrakcje towarzyszące. Na uczestników czekały będą stoiska gastronomiczne, dla najmłodszych przygotowano strefę URWIS z dmuchańcami, torem przeszkód i bykiem rodeo.

Natalia Raćaitis



Na scenie pojawili się również lokalni artyści



To była już V edycja Turobińskiej Gali Folkloru i Disco Polo



Pamiątkowe zdjęcie z Zenkiem Martyniukiem



I jeszcze jedna pamiątkowa foto z królem disco polo



Wspólnym zdjęciom z gwiazdą imprezy nie było końca



Publiczność świetnie się bawiła



Mieszkańcy chętnie skorzystali z zaproszenia na imprezę

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Raćaitis
780 029 973Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

Podwójna impreza w Tarnogrodzie. Strażacki duch rywalizacji i Bitwa Regionów

OSP Łukowa i OSP Chmielek najlepsze w powiecie!



Bitwa Regionów

Tarnogród stał się centrum strażackiego współzawodnictwa i regionalnych tradycji kulinarnych. Na stadionie miejskim odbyły się XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych, które zgromadziły aż 31 drużyn z całego powiatu biłgorajskiego — 26 męskich oraz pięć żeńskich. Równolegle Koła Gospodyń Wiejskich rywalizowały w Bitwie Regionów.

Powiatowe Zawody Strażackie były nie tylko sprawdzianem sprawności fizycznej, koordynacji i przygotowania technicznego jednostek OSP, ale również okazją do integracji środowiska strażackiego oraz wymiany doświadczeń między druhami. Zgromadzeni mieszkańcy mogli podziwiać wysoki poziom rywalizacji oraz zaangażowanie zawodników, którym nie brakowało determinacji i ducha walki.

Równolegle zmaganiom strażaków towarzyszył konkurs kulinarny „Bitwa Regionów”, skierowany do Kół Gospodyń Wiejskich z naszego regionu. Aromaty, tradycyjne przepisy i pięknie podane potrawy przyciągały zarówno jurorów, jak i odwiedzających. Wydarzenie ukazało nie tylko kulinarną różnorodność ziemi biłgorajskiej, ale również pasję i kreatywność lokalnych społeczności.

Organizatorami wydarzenia byli: samorząd Tarnogrodu, Starostwo Powiatowe w Biłgoraju, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju oraz Zarząd Powiatowy OSP RP. Najlepsze drużyny zostały uhonorowane nagrodami finansowymi oraz pamiątkowymi dyplomami.

— To była doskonała okazja,



Pomimo upału frekwencja dopisała



Bitwa Regionów

Wyniki XIV Powiatowe Zawody OSP w Tarnogrodzie (wynik końcowy):

1. OSP Łukowa - 93,2
- 1.OSP Babice - 93,2
2. OSP Gozd Lipiński - 97
2. OSP Gródki - 101,0
3. OSP Smółsko Duże - 101,2
3. OSP Gilów - 101,5
4. OSP Hosznia Ordynacka - 101,7
4. OSP Luchów Dolny - 101,8
5. OSP Księżpol - 103,8
- 6.OSP Chmielek - 104,8
7. OSP Bukownica - 105,1
8. OSP Radzięcín - 105,2
9. OSP Majdan Kasztelanski - 105,8
10. OSP Olchowice 105,8
11. OSP Aleksandrów II - 106,5

12. OSP Brodki - 107,2
13. OSP Szyszków - 107,3
14. OSP Zanie - 108,1
15. OSP Biszczka - 109,6
16. OSP Potok Górny - 112,6
17. OSP Górniki - 113,2
18. OSP Czernięcin Główny - 114,2
19. OSP Terespol Zaorenda - 115
20. OSP Tarnogród - 121,5
21. OSP Sokółówka - 133,2
22. OSP Aleksandrów I - 137,7

Drużyny kobiece:

1. OSP Dąbrówka (k) - 122,4
2. OSP Stary Bidaczów (k) - 143
3. OSP Dereźnia (k) - 150
4. OSP Tarnogród (k) - 152,9
5. OSP Biszczka II (k) - 208,5

aby pokazać, jak silna, zaangażowana i zgrana jest nasza społeczność — podkreślali organizatorzy, dziękując wszystkim, którzy przyczynili się do sukcesu wydarzenia.

XIV Powiatowe Zawody OSP w Tarnogrodzie po raz kolejny udowodniły, że strażackie tradycje są żywe i wciąż stanowią ważny element lokalnej tożsamości.

Natalia Raćaitis



Bitwa Regionów



Powiatowe Zawody OSP w Tarnogrodzie



XIV Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych



Zawody strażackie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Wzruszająca lekcja historii. Aleksandrów uczcił 82. rocznicę wysiedlenia mieszkańców

Aleksandrów: Minęły 82 lata od dramatycznego wysiedlenia mieszkańców Aleksandrowa. We wtorkowy poranek społeczność gminy spotkała się przy pomniku, by oddać hołd ofiarom wojennej tragedii i przypomnieć, jak ważna jest pamięć.

We wtorek 1 lipca pod pomnikiem przy Urzędzie Gminy w Aleksandrowie odbyły się uroczystości upamiętniające wysiedlenie Aleksandrowa z 1943 roku. Jak co roku, mieszkańcy, władze i goście oddali hołd ofiarom tamtych wydarzeń.

Wydarzenie rozpoczęło się od złożenia wieńców i zapalenia zniczy. Następnie zabrzmiały patriotyczne pieśni w wykonaniu zespołu Aleksandrowiacy, które wprowadziły podniosły, ale i refleksyjny nastrój.

Głos zabrał Wójt Gminy Andrzej Borowiec, który podkreślił, jak ważne jest przekazywanie historii kolejnym pokoleniom i pielegnowanie pamięci o lokalnych bohaterach. Swoje słowa do zebranych skierował też Edward Nowak z Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych, przypominając o cierpieniu i odwadze tych, którzy przeszli przez



W uroczystości wzięli udział mieszkańcy Aleksandrowa



Społeczność Aleksandrowa pokazała, że pamięta i nie zapomni

piekło wojny.

Szczególnie poruszającym momentem była obecność 106-letniej Pani Anieli Terleckiej - świadka pacyfikacji Aleksandrowa. Jej wspomnienia o wysiedleniu, utracie domu i strachu, który towarzyszył mieszkańcom i wywarły ogromne wrażenie na uczestnikach uroczystości.

Kacper Kyc



Wiązankę składał między innymi sam Wójt Aleksandrowa, Andrzej Borowiec



W uroczystości brała udział 106-letnia pani Aniela Terlecka - świadek pacyfikacji Aleksandrowa



Podczas wydarzenia wystąpił zespół Aleksandrowiacy, który nadał mu podniosły charakter

Zbliża się Festiwal Maryjny w Górecku Kościelnym. Lista uczestników ogłoszona

GÓRECKO KOŚCIELNE:

Siedemnaście dorosłych zespołów i trzy dziecięco-młodzieżowe oraz pięć chórów z Diecezji Zamojsko-Lubaczowskiej zapowiedziało udział w 28. Festiwalu Pieśni Maryjnej w Górecku Kościelnym w gminie Józefów.

Organizatorzy właśnie zamknęli listę uczestników, a na przesłuchania zapraszają w niedzielę, 3 sierpnia.

Wśród wykonawców będą zespoły śpiewacze m.in. z Aleksandrowa, Gorajca, Biłgoraja, Sitańca, Mokrego, Rokitna, Ko-

cuszy, Rudnika i Krasnobrodu. Gospodarzy z gminy Józefów będą reprezentować „Góreckie Aniołki”, zespół „Nowi My” i chór „Stanislaus” z parafii świętego Biskupa Stanisława w Górecku Kościelnym oraz chór parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Józefowie.

Każdy z wykonawców zaprezentuje po dwa utwory - pieśń maryjną i dowolną piosenkę albo pieśń religijną, patriotyczną lub ludową. Każdy z wykonawców zaprezentuje po dwa

utwory - pieśń maryjną i dowolną piosenkę albo pieśń religijną, patriotyczną lub ludową. Za najlepsze prezentacje jury przyzna Złoty, Srebrny i Bursztynowy Różaniec, a wszyscy uczestnicy na pamiątkę otrzymają specjalne statuetki.

Organizatorami festiwalu są parafia św. Stanisława Biskupa w Górecku Kościelnym oraz Miejski Ośrodek Kultury i Urząd Miejski w Józefowie.

Natalia Račaitis

LISTA ZESPOŁÓW ZAKWALIFIKOWANYCH DO XXVIII FESTIWALU PIEŚNI MARYJNEJ W GÓRECKU KOŚCIELNYM

Kategoria dziecięco-młodzieżowa

1. Zespół Górecki Aniołki z parafii Świętego Biskupa Stanisława Górecko Kościelne
2. Schola dziecięco-młodzieżowa „Nutki Wniebowzięte” z parafii WNMP w Gorajcu

Kategoria chóry:

1. Chór im. ks. Błażeja Nowosada z Aleksandrowa
2. Chór Stanislaus z parafii Świętego Biskupa Stanisława Górecko Kościelne
3. Chór Sitanianie z Sitańca gmina Zamość
4. Chór Kameralny Georgius z parafii św. Jerzego w Biłgoraju
5. Chór parafii Niepokalanego Poczęcia

NMP w Józefowie

Zespoły:

1. Mirosław Kurzyński i Katarzyna Daniłowicz z SM Maestro w Biłgoraju
2. Ludowy Zespół Śpiewaczy Aleksandrowiacy z Aleksandrowa
3. Zespół Folklorystyczny Wójtowanie z Krasnobrodu
4. Zespół Babeczki z Mokrego gmina Zamość
5. Zespół Wesołe Gospodie z Kolonii Sitaniec
6. Zespół Ludowy Podlasianki z Rokitna
7. Zespół Artystyczny Retrospekcje z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Biłgoraju
8. Zespół Sami Swoi z Rudnika
9. Zespół Wokalny Belferki z BCK w Biłgoraju

10. Klub Seniora Złoty Wiek z BCK w Biłgoraju

11. Zespół Malinowa Dolina z Gorajca Zastawie
12. Zespół Górzanki z Gozdowa
13. Zespół Śpiewaczy Borowiacy z Kocudzy II
14. Klub Seniora Złota Jesień z BCK w Biłgoraju
15. Zespół Niezapominajki z Dminina gmina Łuków
16. Zespół Śpiewaczy Kocudzanki z Kocudzy II
17. Zespół Śpiewaczy Marianki z Kocudzy II
18. Zespół „NowiMy” z parafii Świętego Biskupa Stanisława Górecko Kościelnym
19. Mysłowski Zespół Wokalny Wadera

STRONĘ REDAGUJE:

Natalia Račaitis
780 029 973Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Potrzebna pomoc dla Przemka Kruconia

„W oczach Przemka widać chęć życia. Chcemy mu je trochę ułatwić. Pomóżecie?”

Przemek Krucoń z Plus w gminie Księżpol boryka się z mnóstwem przeciwności, które utrudniają mu normalne funkcjonowanie. Nie porusza się, jest w pełni zależny od rodziny. Chłopiec od urodzenia bardzo cierpi, rodzina nie daje już rady finansowo i prosi o pomoc.

Przemek ma zdiagnozowane upośledzenie umysłowe w stopniu ciężkim z małogłowie. Urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, ma niedowład spastyczny czterokończynowy, częste padaczki. Nie mówi, więc często rodzina musi zgadywać, ile mają czasu na wezwanie pogotowia. Nie siedzi, jego wsparciem na stałe stał się specjalnie dostosowany wózek.

„W jego oczach widać chęć życia”

Historię Przemka opisuje jego siostra Wiktoria:

- W grudniu mój brat miał operację, która przyniosła mu



8-letni Przemek Krucoń ma zdiagnozowane upośledzenie umysłowe w stopniu ciężkim z małogłowie. Urodził się z mózgowym porażeniem dziecięcym, ma niedowład spastyczny czterokończynowy, częste padaczki. Nie mówi, więc często rodzina musi zgadywać, ile mają czasu na wezwanie pogotowia

Przemka można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: pomagam.pl/kdebge

częściowe ukojenie bólu. Dzięki operacji zniknęły przykurcze, przez które tak często musieliśmy prosić o pomoc medyków. To nie ostatnia operacja, z którą przyszło mu się mierzyć. Przed nami, a szczególnie przed moją mamą, jeszcze wiele pobytów

Wiktoria, siostra Przemka: Oszczędności nam się skończyły. Leczenie musi być kontynuowane, leki podawane a dieta utrzymana. Póki dawaliśmy radę, nie prosiliśmy o pomoc. Niestety sytuacja zmusiła nas do tego, aby założyć zbiórkę. Proszę, okaż serce

w szpitalu. Przemek jest cudownym, radosnym chłopcem. Ma miłe usposobienie, pomimo choroby codziennie na jego twarzy gości uśmiech. Może nie jest świadomy sytuacji, z jaką się mierzymy, ale jego radość wynagradza nam wszystkie trudy życia w cieniu choroby. W jego oczach widać chęć życia. Chcemy mu je trochę ułatwić, pomożecie? - mówi Wiktoria, która utworzyła zbiórkę na rzecz brata.

Potrzeby są ogromne

Wiktoria tłumaczy, że miesiąc temu rodzina musiała zainwestować w specjalnie dostosowany dla Przemka samochód, co całkowicie sprowadziło do zera ich oszczędności.

- Bez niego nie byliśmy w stanie jeździć z 8-latkiem po lekarzach,

każda umówiona hospitalizacja była strachem, że nie damy rady dojechać do szpitala. Bez pomocy lekarzy, życie Przemka nie potrwa długo. Co około 3 lata (w zależności od tego, jak brat szybko rośnie) musimy wymieniać wózek dostosowany do niepełnosprawności Przemka. Wózek kosztuje po kilka tysięcy. Niezbędny jest też podnośnik rehabilitacyjny dla osób niepełnosprawnych, który ułatwi mamie podnoszenie i dźwiganie braciszka - tłumaczy siostra Przemka.

„Póki dawaliśmy radę, nie prosiliśmy o pomoc”

Przemek przyjmuje leki przeciwpadaczkowe, ma specjalną dietę, często bywa na konsultacjach w poradniach. Całe mieszkanie musi być dostosowane pod kątem

poruszania się Przemka.

- Używamy przy nim specjalnej delikatnej chemii i środków higieny osobistej. Częste hospitalizacje, wyjazdy... To wszystko kosztuje mnóstwo pieniędzy. Oszczędności nam się skończyły. Leczenie musi być kontynuowane, leki podawane a dieta utrzymana. Póki dawaliśmy radę, nie prosiliśmy o pomoc. Niestety, sytuacja zmusiła nas do tego, aby założyć zbiórkę. Proszę, okaż serce. Niepełnosprawność nie musi oznaczać nierównych szans. Każdy ma prawo do życia bez bólu. W szczególności dzieci, które na co dzień muszą tak dużo dźwigać na swoich barkach - apeluje Wiktoria.

Zbiórka dla Przemka Kruconia

Przemek jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Siostra Przemka założyła internetową zbiórkę, z której dochód przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację chłopca. Przemka można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: pomagam.pl/kdebge

Natalia Račaitis

Pierwszy festyn na rozpoczęcie wakacji w Budzynie

29 czerwca w Budzynie miał miejsce Festyn na powitanie wakacji. Z pomysłem zorganizowania festynu wyszli mieszkańcy, jak i Koło Gospodyń Wiejskich „Budzynianki” z Budzyna.

Było to pierwsze tego typu wydarzenie w tej miejscowości. W przygotowaniach pomógł także Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu. Tego dnia dzieci mieli szczególnie dużo atrakcji. Były dmuchane zjeżdżalnie, gry i zabawy ruchowe, poczęstunek kielbaskami z grilla, domowym ciastem, watą cukrową i lodami. Uczestnikom festynu zabawa na świeżym powietrzu bardzo się spodobała. Było to bardzo udane powitanie wakacji.

Natalia Račaitis



Z pomysłem zorganizowania festynu wyszli mieszkańcy, jak i Koło Gospodyń Wiejskich „Budzynianki” z Budzyna

Organizatorzy przygotowali moc atrakcji



Były i kielbaski z grilla



Wójt pojawił się na imprezie z cukierkami

Łada już zaczyna. Cztery testy przed sezonem

Wakacje? Nie dla piłkarzy Łady 1945 Biłgoraj. Krótka przerwa po zakończeniu sezonu powoli się kończy, a od 10 lipca podopieczni Marcina Zająca rozpoczynają przygotowania. Nasz czwartoligowiec rozegra cztery mecze kontrolne.

To był kolejny udany sezon biało-niebieskich na boiskach IV ligi piłkarskiej zakończony na czwartym miejscu. Czyli dokładnie powtórka sprzed roku, kiedy zespół prowadził jeszcze Paweł Babiarz. Tym razem zmiany szkoleniowca nie będzie, a Marcin Zajac mimo kilku propozycji z klubów z wyższych lig, zdecydował się zostać w Biłgoraju:

- Ta nasza zdobycz mogła być zdecydowanie lepsza, szczególnie w meczach wyjazdowych. Ten obszar zostawiamy do poprawy. Samo miejsce na finiszu rozgrywek też mogło być lepsze i nad tym będziemy

pracować - tłumaczy trener Łady.

Łada będzie pracować już w nieco zmienionym składzie, bo z Biłgorajem żegnają się na pewno Kacper Błajda i Dariusz Cygan. Pierwszy rozpoczyna drugi kierunek studiów i nie będzie w stanie pogodzić tego z treningami i graniem w piłkę. Cygana czeka operacja dłoni i przynajmniej półroczny rozbrat z futbolem. To oznacza, że klub w pierwszej kolejności musi znaleźć nowego środkowego obrońcę oraz skrzydłowego. Młodzieżowców zresztą także, bo Karol Wojtyła i Aleksander Okoń kończą wiek juniora. Żaden z dotychczasowych zawodników nie zgłosił chęci odejścia, a rozmowy o dalszej współpracy są prowadzone m.in. z najsilniejszym w ostatnim sezonie Wojciechem Białkiem.

Przygotowania do nowego sezonu są już precyzyjnie zaplanowane. Piłkarze Łady biorą się do roboty od 10 lipca (najbliższy czwartek), kiedy spotkają się na pierwszych zajęciach po krótkiej przerwie. W planie są cztery mecze kontrolne.

Sezon 25/26 na boiskach IV ligi piłkarskiej rozpocznie się w weekend 9-10 sierpnia.



Piłkarze Łady na pierwszym treningu po przerwie spotykają się 10 lipca (czwartek)

Przedsezonowe mecze kontrolne Łady 1945 Biłgoraj:

19 lipca - Wistoka Dębica (wyjazd)
23 lipca - Motor II Lublin (wyjazd)
26 lipca - Tur Milejów (dom)
30 lipca - Sokół Nisko (wyjazd)

Terminarz rundy jesiennej już znamy, a na inaugurację Ładę czeka wyjazdowy mecz na boisku beniaminka MKS Ruch Ryki. Już w drugiej kolejce prestiżowe i pewnie emocjonujące domowe spotkanie z Tomaszówką Tomaszów Lubelski.

Tomasz Zalewa

Skład IV ligi piłkarskiej w sezonie 2025/2026

1. Lewart Lubartów
2. Lublinianka Lublin
3. Tomaszów Tomaszów Lubelski
4. Łada 1945 Biłgoraj
5. Orleńskie Podlaski
6. Hetman Zamość
7. Janowianka Janów Lubelski
8. Start Krasnostaw
9. Motor II Lublin
10. Granit Bychawa
11. Huragan Międzyrzec Podlaski
12. Orleńskie Łuków
13. Bug Hanna
14. Tur Milejów
15. Tanew Majdan Stary
16. Ruch Ryki



Kacper Błajda



Dariusz Cygan

Znamy terminarz rundy jesiennej w IV lidze piłkarskiej. Pierwsza kolejka w weekend 9-10 sierpnia, koniec rundy w połowie listopada. Derby spotkanie Łady z beniaminkiem Tanwią Majdan Stary jest zaplanowane w 12. kolejce, w ostatni weekend października na boisku w Majdanie Starym.

JESIENNE MECZE ŁADY:

1. kolejka - Ruch Ryki (wyjazd)
2. kolejka - Tomaszów T. L. (dom)
3. kolejka - Janowianka J.L. (wyjazd)
4. kolejka - Orleńskie R.P. (dom)
5. kolejka - Orleńskie Łuków (wyjazd)
6. kolejka - Hetman Zamość (dom)
7. kolejka - Huragan M.P. (wyjazd)
8. kolejka - Bug Hanna (dom)
9. kolejka - Lublinianka (wyjazd)
10. kolejka - Granit Bychawa (wyjazd)
11. kolejka - Lewart Lubartów (dom)
12. kolejka - Tanew Majdan Stary (wyjazd)
13. kolejka - Tur Milejów (dom)
14. kolejka - Start Krasnostaw (wyjazd)
15. kolejka - Motor II Lublin (dom)

W czwartek pierwsze odpowiedzi

W czwartek Łada 1945 Biłgoraj odsłoni pierwsze karty przed nowym sezonem, bo zespół spotyka się na treningu: - Myślę, że pojawią się już pierwsi zawodnicy, którymi się interesujemy i z którymi rozmawiamy - mówi nam prezes klubu, Mirosław Laskowski.

■ Robił pan już jakiś dodatkowy przelew z premiami dla zespołu za udany sezon? Czy czwarte miejsce to miało być w standardzie?

(śmiej) Jeżeli klubowy budżet to wytrzyma, to na pewno taki przelew pójdzie. Jeszcze premie nie poszły. Ale całkiem możliwe, że za moment coś będzie.

■ Z iloma kandydatami do wzmocnienia Łady pan rozmawia?

Powiem tak. Rozmowy oczywiście trwają cały czas. Z iloma? Kilku kandydatów jest, ale dopiero, jak pojawią się konkrety, to będziemy informować.

■ Kiedy się pojawiają?

Myślę, że pierwsze już Łada moment. W czwartek (10 lipca) spotykamy się na pierwszych zajęciach po krótkiej przerwie i zaczynamy treningi. Myślę, że

pojawiają się już pierwsi zawodnicy, którymi się interesujemy i z którymi rozmawiamy. Wtedy będzie wiadomo więcej.

■ Ci kandydaci to z wyższych lig niż czwarta?

Próbuje mnie pan podejść z każdej strony, ale się nie dam. Są i piłkarze z doświadczeniem z wyższych lig, są i bardzo obiecujący, którzy się rozwijają i chcą zrobić krok do przodu. Na pewno będziemy kontynuować nasz plan, żeby stawiać na ludzi związanych z Biłgorajem. Jest trochę uzdolnionych zawodników, którzy są związani z Biłgorajem, którzy nawet tu zaczęli treningi i wyjechali w Polskę, żeby próbować sił w innych klubach. Im też się przyglądamy. Mamy akademię w Ładzie Biłgoraj i trzeba o tych młodych zawodnikach też pamiętać i dawać im szansę.

■ Poza Kacprem Błajdą i Dariuszem Cyganem ktoś jeszcze opuszcza Ładę?

Na razie tylko te dwa nazwiska. Nikt nie zgłaszał chęci odejścia, czy przerwania treningów.

■ Wojciech Białek zostanie w Biłgoraju?

Prowadzimy rozmowy. Na ten moment wszystko wskazuje, że tak, że Wojtek dalej będzie bronił barw Łady.



Mirosław Laskowski

■ Rozumiem, że mierzymy siły na zamiary. Spokojna gra w IV lidze? Przykład Stali Kraśnik, która awansowała i teraz w klubie się gotuje, są jakieś dymisje, pokazuje, że III liga to jednak wyzwanie.

Absolutnie wyzwanie. I to spore. Ja jestem takim człowiekiem, że mierzę siły na zamiary. Jesteśmy realistami. To nie sztuka obiecać wszystkim dookoła, zrobić awans i dopiero wtedy zadać sobie pytanie: a co my teraz zrobimy i czy jesteśmy na to gotowi? Ja jestem od tego daleki. Siedzę w tej piłce już tyle lat i twardo stąpać po ziemi. Najpierw pokora i realna ocena sytuacji.

■ Skupiliśmy się na czwartoligowym zespole, a nie możemy zapominać, że drugi zespół Łady awansował do klasy A. I co dalej? Jakaś rewolucja i też trzeba będzie

ich wzmocnić? Czy dalej stawiamy na biłgorajską młodzież?

Dobrze, że pan o to pyta, bo doceniamy pracę akademii i żadnej rewolucji nie będzie. Jeśli terminy nie będą kolidowały i w tym czasie nie będzie grał pierwszy zespół, to pewnie niektórzy dostaną szansę w klasie A. Ale absolutnie priorytetem w tym drugim zespole będzie młodzież. Konsekwentnie pracujemy, stawiamy na tych młodych ludzi i nie można im odbierać szansy. Nikogo z zewnątrz nie ściągamy, żeby tylko grał w klasie A i zajmował miejsce w składzie naszym chłopakom.

■ Drożę rachunki za wodę, za prąd, wszystko idzie w górę. Robił pan już kalkulację, o ile trzeba będzie zwiększyć budżet na nowy sezon?

Dokładnych wyliczeń jeszcze nie robiliśmy, ale nie ma wątpliwości, że budżet będzie musiał być większy. Bez szaleństw, na miarę możliwości, ale nie uciekniemy od tego. Nie ma mowy o wirtualnych pieniądzach, bo Łada to jest solidny i wypłacalny klub. Spotkam się z prezesem Burym, który odpowiada za sprawy finansowe w klubie i wtedy podejmiemy decyzję.

Tomasz Zalewa

Awansował i zrezygnował

Tanew Majdan Stary dosłownie przed chwilą niespodziewanie awansowała do IV ligi piłkarskiej i już pierwsza i poważna zmiana w klubie. Trener Bogdan Antolak podjął decyzję o rezygnacji z funkcji trenera drużyny seniorów.



Bogdan Antolak

- Dziękujemy za trzy lata pracy, historyczny awans do czwartej ligi oraz życzymy powodzenia w dalszej pracy trenerskiej - lakonicznie przekazała Tanew.

Na nazwisko nowego trenera nie trzeba było długo czekać. Na czwartoligowych boiskach beniaminka poprowadzi Paweł Skubis. To wychowanek klubu z Majdanu Starego, który swoją karierę piłkarską rozwijał w takich klubach jak: OSiR Biłgoraj, Łada Biłgoraj, Olender Sól, Korona Rzeszów, Wilga Widelki, Pogoń Leżajsk i Sygnał Lublin.

Skubis ma już doświadczenie trenerskie, głównie z młodymi piłkarzami. Prowadził: Brazilian Soccer School Lublin - pierwszy trener roczników od U6 do U10, BKS Lublin - pierwszy trener rocznika U8, Stal Poniatowa - prowadził roczniki U8, U12, U15 oraz U17, LKS Stróża - trener seniorów w lidze okręgowej, LKS Kowala (obecnie Draco Kowala) - trener seniorów w A klasie, Górnik Łęczna U8, Górnik Łęczna - asystent (IV Liga). Jego



Paweł Skubis

wiedza teoretyczna i praktyczna była wzbogacona o staże trenerskie w renomowanych klubach, takich jak: Górnik Łęczna, ŁKS Łódź czy Pogoń Szczecin.

- Paweł Skubis to trener, który z pasją i zaangażowaniem dąży do rozwoju zawodników, łącząc wiedzę praktyczną z doświadczeniem wyniesionym z różnych poziomów piłkarskich.

Z pewnością będzie stanowił solidną podstawę do dalszego rozwoju naszego zespołu - informuje beniaminek IV ligi piłkarskiej.

Tomasz Zalewa

Wyścigowa duma Ziemi Biłgorajskiej



Nürburgring nigdy nie jest łatwy, a tym bardziej cieszy, że udało się stanąć na podium! Oby więcej takich zdjęć z Karolem

Karol Kręt to jedna z wyścigowych wizytówek nie tylko Ziemi Biłgorajskiej. Utalentowany kierowca nie mógł pojawić się osobiście w Biłgoraju na otwarciu nowego Autodromu, gdzie stawiał pierwsze kroki. Jest absolutnie usprawiedliwiony, bo w tym czasie walczył o punkty na niemieckim torze w Nurburgring. I to skutecznie!

Ten tor budzi respekt!

Nürburgring. Tor, który budzi respekt nawet u największych nazwisk motorsportu. Zmienia pogoda, techniczne zakręty i miejsca, które nie wybaczą błędów. Właśnie tutaj, podczas drugiej rundy Porsche Sports Cup Deutschland, Karol Kręt stanął na podium, udowadniając, że praca, cierpliwość i konsekwencja przynoszą efekty.

Karol i Kuba Twaróg – duet, który ukończył wyścig na drugim miejscu w klasie Porsche 911 GT3 Cup. Mocne tempo, czyste okrążenia. Wszystko szło zgodnie z planem, aż do kary 10 sekund za nieprawidłowy start, która zepchnęła ich o jedno miejsce w dół. Mimo to zakończyli zawody na trzecim miejscu, co przy tak konkurencyjnej stawce jest wynikiem godnym szacunku.

Od kartingu w Biłgoraju do europejskich torów

Dla Karola to kolejny krok w wyścigowej drodze, która zaczęła się na torze w Biłgoraju. Tam, gdzie zakładał pierwszy kask i uczył się walczyć o każdą dziesiątą sekundy w gokarcie. Później przyszedł czas na mistrzostwa Polski i Europy w kartingu, aż w końcu – przejście do świata Porsche. Już w drugim sezonie startów w Porsche Sports Cup Deutschland Karol sięgnął po mistrzowski tytuł, a w kolejnym sezonie zadebiutował

w Porsche Carrera Cup. Jedyny Polak zdobył mistrzostwo w tej serii!

Weekend na Nürburgringu – szczegóły, które robią różnicę

Tor Nürburgring wymaga skupienia. Tutaj każdy błąd kosztuje, a każdy szczegół ma znaczenie. Karol podkreśla, że takie weekendy to nie tylko jazda – to godziny analiz danych, dobór ustawień, testowanie strategii.

Niedziela, najważniejszy dzień weekendu, to wyścig endurance, w którym wspólnie z Kubą utrzymywali tempo w czołówce. Przez cały wyścig jechali na drugim miejscu, trzymając tempo, i pilnując, aby każdy detal się zgadzał. Kara 10 sekund była ciosem, ale nie odebrała im walki o podium. W motorsporcie liczy się zdolność do adaptacji – nie wszystko można przewidzieć, ale ważne, aby potrafić wycisnąć maksimum z każdej sytuacji. To był mocny weekend. Nürburgring nigdy nie jest łatwy, a tym bardziej cieszy, że udało się stanąć na podium!

Nie tylko prędkość, ale i droga

Karol od początku podkreśla, że w wyścigach nie chodzi tylko o wynik. To droga – od małych torów w Polsce, przez coraz większe wyścigi w Europie. Każdy weekend wyścigowy to lekcja,



KAROL KRĘT

(ur. 21 maja 2005 r.). Rywalizację rozpoczął jako 5-latek, wsiadając za kierownicę gokarta. W zawodach kartingowych rywalizował przez kolejne 11 lat. Był uczestnikiem takich serii jak Rotax Euro Trophy, Rotax Grand Final, World Series Karting. Startował w mistrzostwach świata CIK FIA w kategorii KZ. 4-krotny mistrz Polski w kartingu oraz 4-krotny wicemistrz Polski. W 2023 roku został mistrzem Porsche Sports Cup Deutschland oraz Mistrzem Porsche Endurance Sports Cup Deutschland. W 2024 roku ponadto zajął drugie miejsce w Mistrzostwach Polski Endurance w parze z Januszem Szymańskim. Dwa lata wcześniej zdobył tytuł II Wicemistrza Porsche Sports Cup Deutschland. Brał też udział w najważniejszych międzynarodowych kartingowych imprezach jak Mistrzostwa Świata i Mistrzostwa Europy. Głosami mieszkańców został Człowiekiem Roku 2022 Ziemi Biłgorajskiej w plebiscycie organizowanym przez Nową Gazetę Biłgorajską.

a każdy kilometr to doświadczenie, które buduje gotowość na kolejne wyzwania. W tym wszystkim nie byłoby możliwe realizowanie pasji na takim poziomie bez wsparcia partnerów. – „Ogromne podziękowania dla Województwa Lubelskiego. To nie jest tylko logo na kombinezonie – to realne wsparcie, które daje możliwość jazdy, startów i przygotowań na najwyższym poziomie. Dzięki temu możemy się rozwijać i pokazywać, że motorsport w Polsce może się liczyć w Europie” – podkreśla Karol.

Co dalej?

Sezon trwa. Kolejny przystanek to Red Bull Ring, gdzie Karol i zespół Forch Racing by Atlas Ward będą chcieli kontynuować dobrą passę i walczyć o jeszcze wyższe lokaty. Motorsport jest pełen wyzwań, ale dla tych, którzy są gotowi na ciężką pracę, potrafi odwdziżyć się momentami, które zostają w pamięci na całe życie. Podium na Nürburgringu jest jednym z takich momentów, ale dla Karola Kręta to tylko kolejny krok w drodze, która cały czas trwa.

Tomasz Zalewa



Karol Kręt i Kuba Twaróg rywalizację na słynnym niemieckim torze, zakończyli na drugim miejscu w klasie Porsche 911 GT3 Cup



W tym roku Karola czekają jeszcze cztery starty w serii Porsche Sports Cup Deutschland 2025. Najbliższy już w nadchodzący weekend w Austrii



Karol Kręt (na zdjęciu w środku, w niebieskiej koszulce) w 2015 roku. I to już jako zawodnik! W końcu rywalizację rozpoczął jako 5-latek, wsiadając za kierownicę gokarta

Tegoroczne starty Karola Kręta:

Red Bull Ring, Austria (12-13 lipca). Ten tor jest znany ze spektakularnego otoczenia i emocjonujących wyścigów, oferując kierowcom wyjątkowe wyzwanie.

Oschersleben, Niemcy (2-3 sierpnia). Tor Oschersleben będzie gospodarzem czwartej rundy Pucharu Sportowego. Nowoczesny obiekt znany jest ze swojego technicznego układu i z pewnością zapewni zacięte wyścigi.

Spa-Francorchamps, Belgia (29-31 sierpnia). Światowej sławy tor Spa-Francorchamps, jest jednym z najbardziej ulubionych zarówno wśród kierowców, jak i fanów ze względu na epicki układ i wymagający charakter.

Hockenheimring, Niemcy (11-12 października). Sezon kończy się powrotem na Hockenheimring, zamykając koło Pucharu Sportowego. Ostatnia runda będzie pojedynkiem mistrzów, w którym kierowcy będą walczyć o tytuł w tym kulminacyjnym wydarzeniu.

Bukowskie Jagodzianki 2025. Tak wyglądało święto jagody na Ziemi Biłgorajskiej



Bukowskie Jagodzianki to jedna z najważniejszych imprez w regionie

Bukowskie Jagodzianki to doskonała okazja do spróbowania lokalnej kuchni, poznania folkloru i tradycji regionu, a także do wspólnej zabawy z rodziną i przyjaciółmi.

6 lipca w Bukowie, tradycyjnie, corocznie są obchodzone Jagodzianki. Lokalne przysmaki oraz gościnność mieszkańców Bukowej sprawiają, że z każdym rokiem wydarzenie cieszy się coraz większą popularnością i przybywa na nie coraz więcej amatorów dobrej rozrywki. Organizatorem wydarzenia była Ochotnicza Straż Pożarna

w Bukowej i Gminny Ośrodek Kultury w Biłgoraju, a zadanie dofinansowane zostało z budżetu Gminy Biłgoraj w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadania publicznego.

Na scenie zaprezentują się lokalni artyści z Bukowej: Dzienny Dom Seniora+, Zespół „Jarzębina” oraz Męski Zespół Śpiewaczy. Tuż po nich - na scenę weszła Grupa Folklorystyczna „Pokolenia”, która przeniesie publiczność w świat tradycji i ludowych melodii. Nie zabrakło też emocji konkursowych - ogłoszono wyniki rywalizacji na najlepszy jagodowy przysmak i najmłodniejszy strój w stylu

„moda jagodowa”.

Wieczorem zagrały zespoły: „Beskidcy Zbójce”, Hajda Banda, grupa DZIONSUO, After Party z DJ-em ALEXEM.

Michał Kańkowski



Stoisko z rękodziełami ludowymi



Impreza, pomimo upału, odbyła się w znakomitej atmosferze



Najlepsze były jagodzianki!



Na scenie zaprezentowały się zespoły ludowe



Najmłodsi nie nudzili się mimo upalnej pogody



Występy artystyczne zespołów ludowych

Wspólna pamięć i modlitwa. 82. rocznica pacyfikacji Majdanu Nowego i Majdanu Starego



Obchody rozpoczęły się mszą świętą w intencji pomordowanych, odprawioną w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie Starym



Uczestnicy uroczystości przemaszerowali pod pomnik ofiar pacyfikacji, gdzie odbyła się ceremonia złożenia wieńców i zapalenia zniczy



Nie zabrakło pocztów sztandarowych z terenu gminy Księżpól

W sobotę, 6 lipca mieszkańcy gminy Księżpól oraz goście z okolicznych miejscowości zgromadzili się w Majdanie Starym, aby uczcić 82. rocznicę tragicznej pacyfikacji Majdanu Nowego i Majdanu Starego przez okupanta niemieckiego w czasie II woj-

ny światowej. Uroczystości miały podniosły i refleksyjny charakter, podkreślając wagę pamięci o ofiarach oraz wspólnotowego przeżywania historii.

Obchody rozpoczęły się mszą świętą w intencji pomordowanych, odprawioną w ko-

ściele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Majdanie Starym. Liturgia zgromadziła licznych wiernych – wśród nich rodziny ofiar, przedstawicieli władz samorządowych, organizacje społeczne i młodzież. Homilia wygłoszona przez proboszcza para-

fii przypominała o ludzkich dramatach, jakie rozegrały się w tych miejscowościach w lipcu 1943 roku, kiedy to setki mieszkańców straciły życie w brutalnej akcji represyjnej.

Następnie uczestnicy uroczystości przemaszerowali pod pomnik ofiar pacyfikacji,

gdzie odbyła się ceremonia złożenia wieńców i zapalenia zniczy. Organizatorami uroczystości byli: wójt gminy Księżpól, Parafia pw. Św. App. Piotra i Pawła w Majdanie Starym oraz Gminny Ośrodek Kultury w Księżpolu. Wydarzenie, choć związane z bo-

lesną historią, miało głęboki wymiar edukacyjny i wspólnotowy – przypominając, że pamięć to nie tylko obowiązek, ale i świadectwo naszej tożsamości.

Natalia Račaitis
BIL